

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIAŃSKI**

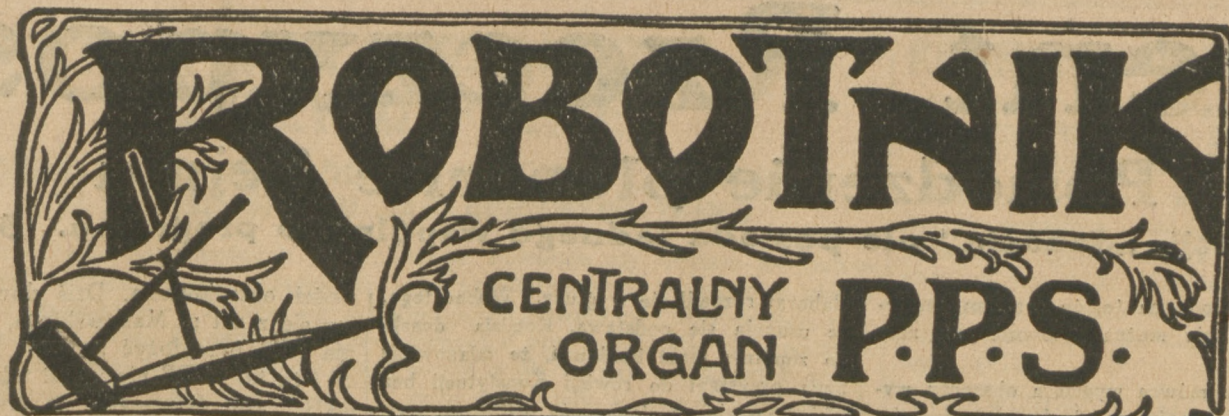
Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy.

Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 176-70.

DYREKCJA — tel. 120-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

**O POKOJOWE WSPÓŁŻYCIE
POLSKI Z NIEMCAMI**

W poniedziałkowym numerze „Robotnika” zamieściliśmy w obszernym skrócie artykuł „Vorwärts” centralnego organu socjalistów „sojalistycznego” „Przedświt”, nie podało artykułu powyższego nawet w streszczeniu, mimo, że był rozesłany przez P.A.T. wszystkim redakcjom. Artykuł albo przemilczano, albo ograniczono się do bałamutnej wzmianki agencji A. T. E. Fakt ten świadczyłby, że naszej prasie burżuazyjnej nie zależy na łagodzeniu stosunków polsko - niemieckich. Nie można przecież lekceważyć opinii największej partii politycznej Niemiec, która dziś odegra rolę w kształtowaniu stosunków swego kraju, a jutro odegrać może rolę decydującą.

Artykuł „Vorwärts” napisany został w jedynie słusznej i chwalebnej intencji „uświadomienia sobie, że nie można dalej prowadzić dotychczasowej polityki zbrojeniowej europejskich antarów polsko - niemieckich”.

„Vorwärts” krytykuje tedy „program morski” gen. Groenera, uważając go za bezcelowy z tego choćby względu, że możliwości zbrojeniowe Niemiec są ograniczone traktatem, podczas gdy sąsiedzi Niemiec mogą się zbroić bez ograniczeń i prześcigać zawsze Niemcy, które w ten sposób nie opuszczają Bałtyku, jak to zamierza Groener. „Vorwärts” zdaje się raczej lekceważyć budowę pancernika, niż widzieć w nim niebezpieczeństwo wojenne i przewiduje, że dalsze trzy pancerniki, projektowane przez Groenera, nie zostaną wykonane. Ale „Vorwärts” sam dodaje, że plany niemieckie — już same plany! — wzmacniają tendencje zbrojeniowe Francji i Polski. Nie można więc tych planów bagatelizować, wyrzucając one dziełu pokoju jaknajgorszą usługę.

Potępiamy wraz z „Vorwärts” jaknajbardziej szalony zbrojeniowy, których ogniwami są zbrojenia Niemiec i Polski i z zadowoleniem przyjmujemy oświadczenie „Vorwärtsu”, że socjaliści niemieccy walczą o stan zbrojeń niemieckich poniżej warunków Traktatu Wersalskiego. Kiedy jednak mowa o „stosunkach polsko - niemieckich”, nie można stosować jednej miary do zbrojeń obu stron jedynie dlatego, że oba kraje żywią do siebie nieufność wzajemną.

To jest, niestety, prawda. W Niemczech panuje nieufność do Polski, w Polsce — do Niemiec. Ale to są dwa rodzaje nieufności. Niemiecka nieufność można nazwać „zaczepną”, polską — „obronną”. Nie jest przecież do pomysłenia, aby Polska po odzyskaniu niepodległości, którą z takim trudem utrwała, chciała dobrowolnie narazić się światu zachciankami zaborczymi. Polska, powstała z kłębów trzech państw zaborczych, nie może żyć żadnych myśli odwetowych do swych sąsiadów, gdyż sam fakt jej wskrzeszenia jest dostatecznym i ostatecznym odwetem na jej dawnym wrogach. Oświadczenie tow. Libermana, że Polska nie myśli o napaści na Niemcy, nie odnosi się tylko do Rządu obecnego, ale do każdego Rządu polskiego w przyszłości bez względu na jego kierunek polityczny. I jakkolwiek byłaby polityka wewnętrzna rządów polskich, jakkolwiek ustrój polityczny Polski — jej polityka zagraniczna musi być bezwzględnie pokojowa, już choćby z tego względu, że niema u nas żadnego prądu odwetowego, czego, niestety, o Niemczech powiedzieć nie można. „Vorwärts” oczekuje polepszenia stosunków polsko - niemieckich od porozumienia francusko - niemieckiego. Sojusz francusko - polski z jed-

Podatek dochodowy winien obciążać przedewszystkiem tych, którzy mają naprawdę duże dochody

Robotni i pracownicy, których płace wystarczają zaledwie na nędzne utrzymanie, winni być zwolnieni od podatku dochodowego.

Wniosek Z. P. P. S., zgłoszony na wczorajszym posiedzeniu Sejmu.

Z. P. P. S. zgłosił wczoraj w Sejmie projekt ustawy, zmieniającej niektóre przepisy ustawy o podatku dochodowym.

Ustawa, obowiązująca dzisiaj, była uchwalona, kiedy złoty polski posiadał większą, niż obecnie, wartość, i kiedy drożyzna nie osiągnęła jeszcze wcale dzisiejszego poziomu.

Wskutek tego wielu robotników i pracowników jest obciążonych podatkiem dochodowym, chociaż

ich „dochody” nie przekraczają „minimum”, niezbędnego dla utrzymania przy życiu siebie i swojej rodziny.

Z. P. P. S. w swoim wniosku proponuje zwolnić całkowicie od podatku dochodowego ludzi, których dochód rocz-

ny z uposażeń nie sięga 4.200 zł., i tych, których dochód roczny z majątku nie sięga 2.500 zł.

Podniesione byłoby natomiast obciążenie grup najbogatszych płatników; wynosiłoby ono 70.000 zł. podatku od dochodu z uposażenia ponad 200.000 zł.

rocznie i 60.000 zł. od dochodu z majątku ponad 200.000 zł. rocznie.

Wniosek ZPPS. omówimy szczegółowiej osobno. Będzie on radośnie przez szerokie koła robotnicze i pracownicze przyjęty.

Opracował wniosek tow. Zygmunt Zarembo przy pomocy wybitnych sił fachowych.

**W AFGANISTANIE
JESZCZE JEDEN KRÓL?**

Wiedeń, 22 stycznia. (PAT). „Neues Wiener Abendblatt” donosi z Londynu, że wedle ostatnich wiadomości z Afganistanu, znalazł się tam nowy pretendent do tronu w osobie Sirdara Omara Chana, który posiada poparcie szerepu Szinwari. Sirdar Omar Chan maszeruje na Kabul i spodziewa się, że uda mu się zawiadnąć stolicą w przyszłym tygodniu. O losie Habibullaha krążą różne pogłoski. Wiadomość jednak o je-

go śmierci dementują urzędowo ze strony indyjskiej. Jak się zdaje rosna znów sympatje dla Amanullaha. Deputacje szczeptów granicznych zapewniły go o swojej wierności i przyrzekły mu poparcie. Koszty przygotowań wojskowych pragnie Amanullah pokryć ze skarbcza rodzinnego, który mu się udało uratować. Amanullah oświadczył, że każe utworzyć nowe stacje iskrowe, aby być w kontakcie z zagranicą.

REPRESJE W JUGOSŁAWII

Białogród, 22 stycznia. (PAT). Donoszą z Serajewa, że tamtejsza robotnicza partja żydowska została roz-

wiązana, zaś archiwum jej zabrane przez policję.

ECHA MEMORJAŁU GROENERA

Berlin, 22 stycznia. (PAT). Frakcja komunistyczna w Reichstagu zgłosiła interpelację w sprawie memorjału gen. Groenera, oświadczającą, że memorjał ten potwierdził w całej rozciągłości wszystkie oskarżenia komunistyczne co do tego, że celem budowy krążownika jest przygotowanie napaści na Rosję sowiecką. Komuniści nazywają uzasadnienie, zawarte w memorjałach gen. Groenera, zwykłymi frazesami, a sam memorjał odsłonięciem prawdziwie wojennych zamiarów niemieckich zbrojeniowo - wojskowych. Interpelacja zarzuca dalej kanclerzowi, że solidaryzował się w swoim czasie z memorjałem gen. Groenera, ponieważ odmówił, w czasie debaty nad budżetem pancernika, przedłożenia tego memorjału Reichstagowi. Interpelacja żąda w końcu od gabinetu Rzeszy i od kanclerza wyjaśnienia co do planów niemieckiej polityki zagranicznej, zbrojeniowej i wojennej przed Reichstagiem.

Gdańsk, 22 stycznia. (PAT). W dzisiejszym wydaniu „Baltische Presse” zamieszcza berliński korespondent tego pisma, Jeder z wybitniejszych publicystów niemieckich, artykuł, poświęcony znanemu memoriałowi ministra Reichswehry, gen. Groenera. Autor oświadcza m. in.: Memorjał gen. Groenera nie świadczy w najmniejszym stopniu o pokojowości niemieckiej, dowodzi on natomiast, że kierownik Reichswehry, demokracja, liczy się z nadchodzącą wojną i do tej wojny się przygotowuje, insynuując wszystkim sąsiadom niemieckim wojownicze zamiary. Memorjał, streszczający się w hasło: „nieprzyjaciele dokoła”, doprowadził do przyjęcia projektów budowy pancernika. Każdy, czytający bez uprzedzenia ten memoriał, doznaje trwogi, memoriał bowiem pisany jest w tonie i w formie, którą dobrze znamy w Niemczech z czasów wilhelmowskich. Artykuł swój kończy autor następującymi słowami: „demokracja zażąda budowy krążownika, na co socjal-demokraci, członkowie rządu Rzeszy, się zgodzili”.

SENSACYJNA SPRAWA

Berlin, 22 stycznia. (PAT) Śledztwo w sensacyjnej sprawie fałszerstw i nadużyć przy waloryzacji pożyczek wojennych doprowadzone zostało do końca i głównemu oskarżonemu w tej sprawie, młodemu Hugonowi Stinnesowi,

synowi wszechpotężnego ongiś w Niemczech milionera i przemysłowca, wręczony został akt oskarżenia Akt ten wymienia m. in. sumę około 60 milionów marek niemieckich, na którą zgłoszono pożyczek.

nej strony i traktat locarneński z drugiej dają rękojmię, że w razie porozumienia francusko - niemieckiego ani Niemcy nie potrzebowałyby się bać Polski, ani Polska Niemiec.

Jesteśmy za porozumieniem Francji z Niemcami, czemu daliśmy wyraz m. in. przez to, że pierwsi w Polsce wypowiedzieliśmy się za przedterminowym zniesieniem okupacji nadreńskiej. Nie należy wszakże zatajać, że zarówno we Francji, jak w Polsce dość liczne i wpływowe sfery burżuazyjne właśnie w porozumieniu francusko - niemieckim widzą niebezpieczeństwo rozluźnienia sojuszu francusko - polskiego. Nie da się też

zaprzeczyć, że urzędowa polityka niemiecka traktuje ewentualne porozumienie z Francją jako narzędzie do osłabienia jej więzów z Polską.

Tu tylko demokracja trzech krajów, opierając się na równouprawieniu Francji, Niemiec i Polski, może dojść do porozumienia i do zlikwidowania trudności i nieporozumień, zachodzących między niemi. Nic jest to droga łatwa i prosta, ale jedyna, prowadząca do celu, o ile staną na stanowisku „Vorwärtsu”, że poprawa stosunków polsko - niemieckich prowadzi poprzez Francję.

J. M. B.

Z. P. P. S.

Dzisiaj o godz. 1 pp. (a nie o 11, jak podawaliśmy poprzednio) odbędzie się posiedzenie plenarne Z. P. P. S.

Na porządku dziennym: ogólna sytuacja polityczna i stosunek do budżetu.

„ATENEUM”

PIERWSZY POLSKI TEATR ROBOTNICZY W WARSZAWIE w pięknej sali teatralnej Z.Z.K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20

W niedzielę dnia 27 stycznia o godz. 4.30 po południu

„POLSKA POEZJA WSPÓŁCZESNA”

recytacje p. Dory Kalinówny, artystki teatru „Qui Pro Quo”. Między innymi, wygłoszone zostaną: „Poezja” Broniewskiego, „Słowo o Jakobie Szeli” (fragment) Jasieńskiego; „Szewczyk” Leśmiana; „Warsztaty” Przybosa i t. d.

Dzisiaj teatr nieczynny. Jutro, w czwartek dn. 24 stycznia, o godz. 8 wieczorem, doskonała komedia J. Barra i P. Gavaulta:

„ZŁAMANA DRABINA”

W sobotę i w niedzielę o godz. 8 wieczorem ciesząca się ciągle niesiabnącym powodzeniem:

„KWADRATURA KOŁA”

ZAPOWIEDŹ CIEKAWEGO KONGRESU

Madryt, 22 stycznia. (PAT). Dnia 19 maja odbędzie się w Madrycie kongres Międzynarodowego Związku Towarzystw Przyjaciół Ligi Narodów. Obrady toczyć się będą w użyczym przez rząd gmachu Senatu. Kongres obecny jest 13-ym z kolei. Porządek dzienny kongresu madryckiego obejmuje m. in. szereg wniosków Argentyny, dotyczących sprawy pogodzenia doktryny Monrogo z paktem Ligi Narodów, w sprawie doktryny Garay'a o podwójnej narodowości w związku z zagadnieniami imigracji i emigracji, wniosek w sprawie ujednostajnienia waluty i stworzenia pieniądza międzynarodowego. Poza tem omawiane będą zagadnienia mniejszości na Wschodzie

Europejskim, sprawa naukowej i korporacyjnej organizacji pracy oraz kwestia rozbrojenia z punktu widzenia prawniczego. Równocześnie z kongresem odbędzie się w Madrycie międzynarodowa konferencja ekonomiczna, która badać będzie szereg kwestyj z dziedziny handlu oraz rozpatrzy zalecenia genewskiej konferencji ekonomicznej z r. 1927.

Kongresowi będzie przewodniczył hr. Bernstorff (Niemcy), lady Glastone (Anglia), prof. Linberg (Holandia), prof. Dumba (Austria) prof. Dembiński (Polska) i prof. Dellis (Szwajcaria). W kongresie wezmą udział przedstawiciele 24 krajów.

KU-KLUX-KLAN SIĘ DĄSA

Waszyngton, 22 stycznia. (PAT) Według uporzycywie krążących tu pogłosków, Hoover zamierza mianować pułk. Wm. X. Donovana prokuratorem generalnym (ministrem Sprawiedliwości) w swoim gabinecie. Denovan w obecnym gabinecie piastuje stanowisko zastępcy prokuratora generalnego. Ku-Klux-Klan

wystąpił z ostrym protestem przeciw tej kandydaturze, gdyż Donovan jest katolikiem. Ku-Klux-Klan oraz liczni protestanci ze stanów zachodnich podkreślają, że zwycięstwo Hoovera było zwycięstwem protestantyzmu, wobec czego żaden katolik nie powinien zasiadać w gabinecie.

WALKI WŁOCHÓW W KOLONJACH

Rzym, 22 stycznia. (PAT) Oddziały włoskie zaatakowały bandytów z plemienia Kufra, którzy ukazali się w początku b. m. w pustyni w okolicach

oaz Augila i Ellebba. 208 tuziemców poniosło śmierć w walkach. Ze strony włoskiej padło 10 zabitych i 20 rannych.

W PUSTYNIACH IRAKU

Bassorah, 22 stycznia. (PAT). Samoloty wojskowe i automobile pancerne pełnią służbę wywiadowczą w pustyni na granicy Iraku i terytorjum Koweit, dotychczas jednak nie udało się im odnaleźć śladów rozbojników z plemienia Wahabitów, którzy wczoraj zamordowali misjonarza amerykańskiego. Jada-

tego automobilem wraz z 3-ma innymi osobami, pomiędzy którymi znajdował się b. ambasador amerykański w Chinach Crane. Przepuszczają, że władze angielskie, albo król Hedzasa Iba Saud wydadzą jaknajstrzejsze zarządzenia przeciwko bandytom.

Parlament Rzeczypospolitej

Posiedzenie plenarne Sejmu

Rewizja Konstytucji. „Sanacja“ nie posiada żadnego wspólnego programu. Sprawy bieżące.

UCZCZENIE POWSTANIA 1863 ROKU.

Marszałek. Wysoka Izbo! Dzisiejsze posiedzenie wypadła w rocznicę powstania narodu polskiego z r. 1863. Szesćdziesiąt sześć lat temu szlachetna garstka powstańców powstała do walki o Wolność i Niepodległość. Powstanie zostało przez carat krwawo stłumione, a wielkości i szlachetności ofiary własni rodacy przez długie lata uznać nie chcieli, przerażeni ciągłymi prześladowaniami. Ale krew szlachetna, obficie wylana, wydała bujny posiew. Drugie pokolenie podniosło walkę, tym razem szczęśliwie.

Dzisiaj przedstawicielstwo narodu polskiego składa hołd i cześć ofiarom walki orężnej za wolność, za niepodległość, za prawo i życie narodu. Cześć bohaterom walk z 1863 r., cześć Powstańcom! (Głosy: Cześć!)

Odraczam posiedzenie na 10 minut.

PO PRZERWIE.

Odesłano do Komisji Skarbowej w pierwszym czytaniu ustawę o przekazywaniu na własność funduszowi kwaterunku wojskowego nieruchomości państwowych.

SPRAWA REWIZJI KONSTYTUCJI.

W dalszej debacie nad sprawozdaniem Komisji Konstytucyjnej o wniosku w sprawie rewizji Konstytucji i Komisji Regulaminowej o dodatkowym regulaminie przedmówił p. Kiemik.

Mówca proponuje wniosek, że Sejm postanawia przystąpić do rewizji Konstytucji po zgłoszeniu i na podstawie wniosków Rządu lub posłów, żądających zmiany poszczególnych przepisów powyższej Ustawy.

Pos. Downarowicz (B.B.S.) zapowiada, że będzie głosował za wnioskiem o rewizji Konstytucji. Kilkakrotnie zapewnia, że stoi na stanowisku ustroju parlamentarnego. Nie obawia się pogłosek o gotującym się zamachu, gdyż „ta jednostka“ miała już niejednokrotnie sposobność ogłoszenia dyktatury i rozpędzenia Sejmu, a przecież tego nie uczyniła. Mówca na koniec pyta, jak to można mówić o pomiataniu Sejmem, skoro Sejm ma zagwarantowaną zwierzchnią władzę? Pan poseł z B.B.S. nigdy nie słyszał, ani widział aktów przemocy siły nad prawem.

Wypowiada się za wyborem Prezydenta przez referendum.

JAK SIĘ BRONI „BEZPROGRAMOWOŚCI“?

Pos. Makowski (B.B.): Przedewszystkiem chciałbym oddzielić zagadnienie przystąpienia do rewizji od przewidywań co do projektów zmiany. Na pytanie, czy rewizja jest potrzebna, wszyscy już dali tu odpowiedź twierdzącą. O zagadnienia szczegółowe nie będę polemizował, zaznaczę tyl-

ko swoją zgodę na to, że systemu amerykańskiego nie można przenosić na nasz grunt.

Następnie mówca wygłasza obszerny wykład o powstaniu partii, konstytucjonalizmu i parlamentaryzmu. Przechodząc do samego faktu rewizji, mówca zaznacza, że podstawową ideą tej rewizji powinna być ta sama siła, która przeniknęła całe społeczeństwo i ta sama siła, która stworzyła między innymi Blok Bezpartyjny. (P. Smola: Jeszcze niedawno profesor w Piąście siedział). W Piąście nie siedziałem. (Głos: Oto jest poszukiwanie prawdy. P. Smola: Blok to jest wiązanie psów za ogony do kupy. Głos: To jest arka Noego). Ideą podstawową nie jest wiązanie psów za ogony do kupy, jak powiada p. Smola, lecz czynnik solidarystyczny, który łączy do skoordynowania wszystkich sił twórczych w społeczeństwie.

Stąd wynika także metoda pracy. Chcemy aby przedmiotem rewizji była Konstytucja, a nie poszczególne programy. Ale w Komisji zwyciężyła metoda partyjna i postanowiono, że kluby złożą wnioski. Niechże je składają, te projekty konstruowane już odrazu z myślą o tem, że później nastąpi przetarg i z myślą o tem, jakie się wywrze wrażenie na zewnątrz. (Głos: To jest właśnie walka z rozproszkowaniem). My chcemy, żeby Konstytucja była wspólnym dziełem wszystkich. Przecistawia się nam z jednej strony dyalektyka wytrawna, rozmyślnie nie rozumiejąca o co chodzi, która cieszy się udaniem zwycięstwem i wyobraża sobie, że to zwycięstwo jest równie trwałe, jak grzmienie, a ono jest równie puste jak grzmienie (brawa). (Głos: Własna charakterystyka). Dalej przecistawia się nam prostota szczerzej wiary w niewzruszoną dogmatów partyjnych, i wreszcie programowa negacja, szukająca własnych celów we wszystkim. My jednak pragniemy przenieść pracę państwową z zaciska klubów czy konwentyków do komisji sejmowej, pragniemy żeby w tej pracy zapanała szczerść i bezpośredniość, żeby Konstytucja była nie dziełem wykonawców partyjnych, równoznacznych z dawnymi sejmikami. (Tow. Piotrowski: Boście się nie mogli porozumieć w jednym), lecz dziełem przedstawicieli całego narodu. Będziemy głosować przeciw składaniu dalszych wniosków, bo nie chcemy wysięgów projektów partyjnych.

P. Chaciński (Ch. D.): Jesteśmy przeciwni stosowaniu takich rygorów, jak konieczność 111 podpisów na wnioskach o zmianę.

ODPRAWA POSŁOWI MAKOWSKIEMU. P. Rataj: P. Makowski opracował elaborat bardzo ciekawy, który był konieczny, jeżeli wniosek B.B. nie miał wisieć w powietrzu. W ogniu krytyki na Komisji ten

elaborat rozpadł się w gruzy. Wobec tego, że usunęła się podstawa, Komisja doszła do zupełnie innej konkluzji, że mianowicie Sejm przystąpi do rewizji Konstytucji bez jakiegokolwiek wniosku, że punktem wyjścia jest sama Konstytucja. P. prof. Makowski nie traci jednak konteransu i tworzy inną podstawę dla tego wniosku, powiada mianowicie, że dlatego się przystępuje do rewizji bez konkretnego wniosku, że — program to fikcja, a w dalszym ciągu demagogia. Tkwi w tem jednak błąd, dlatego że nie program jest fikcją, lecz to, co w programie jest czemś, co nie istnieje.

PRAWICOWY DUBANOWICZ I „LEWICOWY“ DOWNAROWICZ.

P. Downarowicz przypomina, że referat Konstytucji w Sejmie Ustawodawczym był w ręku skrajnego reakcjonisty, prof. Dubanowicza. Jakkolwiek p. Dubanowicz się nie zmienił, to jednak przydałoby się, ażeby nie jeden z posłów z lewicy siedział po tej stronie, gdzie był p. Dubanowicz i odwrotnie. Bo jeżeli p. Downarowicz kwestionuje dobro tego rodzaju, jak wolność słowa i wolność osobista, twierdząc, że on się pytał o to robotników, to należy stwierdzić, że p. Dubanowicz nigdy nie podawał w wątpliwość ani wolności słowa, ani wolności osobistej.

Tow. Kronig stawia sobie pytanie, czy warto poświęcać tyle czasu Konstytucji pisanej, która stała się świetlikiem papieru i której przepisy nigdy, nietylko w ostatnim okresie, nie były wprowadzone w życie.

P. Stroński Stan.: Znaczenie dzisiejszych uchwał jest w przedmiocie sprawy, czy wnioski o zmianę Konstytucji mają być podpisane przez 111 czy przez 15 posłów? Uchwala większość Komisji wprowadza postanowienie kagańcowe, bo nie dopuszcza większości klubów do zgłaszania wniosków o rewizję. Apeluję więc do lewicy, aby nie dopuściła do tego, by mógł powstać zarzut że większość Sejmu nie chce dopuścić do rewizji Konstytucji.

Po przemówieniach posłów: Bitnera (kom) i Gawrylika (Białor. Kl. Ch. Rob.), zabrał głos pos. tow. Pragier.

PRZEMÓWIENIE TOW. A. PRAGIERA.

Sprawa rewizji Konstytucji wchodzi na porządek dzienny jako skutek zamachu stanu w maju 1926 r. Sejm ma obecnie nie jako dokonanie historycznej amnestji dla sprawców tego zamachu, a może nią być tylko przebudowa Państwa, jaka chyba przewidywała owemu zamachowi. Dla nas Konstytucja z 1921 r. nie jest idealna, ale największym jej brakiem jest to, że nie weszła w treść życia polskiego, że nie zapewniła wolności pracy. Oczekiwaliśmy programu, a słyszymy tylko uboczenie, że położenie jest bez wyjścia i że ktoś komuś mówił o możli-

wości okrojowania. Dziś dowiedzieliśmy się z ust p. Makowskiego, że Rząd nie chce przedłożyć projektu Konstytucji i że także BB nie zgłosi takiego projektu. Nic dziwnego, że grupa ludzi, skrzykniętych razem pod nazwą Bezpartyjnego Bloku, nie może stworzyć programu i chce, aby ją od tego uwolnić. My tego nie uczynimy.

Co się tyczy przemówienia pana z filij B. B., niedawno utworzonej, p. Downarowicza, to prostuję jego nieścisłość, przypominając, że w maju 1926 r. na Radzie Naczelnej PPS w Warszawie mówiłem o konieczności postawienia kropki nad i. W chwili, kiedy okazywało się, że istnieje dążenie do rządów koalicyjnych z udziałem wojewody Bnińskiego, powiedziałem, że dyktatura w Polsce jest niesłychanie trudna i niebezpieczna ze względu na nasze sąsiedztwo, ale dodadłem, że mniej niebezpieczna jest dyktatura jawna od dyktatury obłudnie ukrywanej, która oducza ludzi w Polsce od wolności, odpowiedzialności i uczynienia karku.

PRZEMÓWIENIE TOW. H. LIBERMANA.

Zabieram głos nie po to, żeby odpowiedzieć mówcy komunistycznemu: którego los jest i tak pożalowania godny, bo otrzyma „wygówor“ z Moskwy, czemu poucza tutaj, jak bronić demokracji. Nie będę też już wciągał w dyskusję króla Aleksandra jędrusłowiańskiego, skoro tak wybitni „rewolucjoniści“, jak pp. Bitner i Downarowicz czynią przeciw temu tak silne zastrzeżenia. P. Stroński apelował do stronnictw lewicy i prosił o nieuchwalenie wniosku określającego granicę 111 podpisami. Odtóż nie chcemy nikomu utrudniać wniosków, lecz kępuje nas Konstytucja art. 125. Ale jest jeszcze pewien czynnik państwowy, który ma ostatnie słowo, mianowicie Prezydent i dla niego niema rygoru, pod jakimi warunkami ma dokonać ogłoszenia uchwał naszych, a on może być zdania, że powinno być 111 podpisów.

Ale czy nie uderzyli Panów, że nagle prof. Makowski, wróg małych partji, znalazł w sobie tyle wspaniałomyślności? A skoro mówię o prof. Makowskim, muszę stwierdzić, że ile razy mówił się tutaj o zagadnieniach ustrojowych, to prof. Makowski nadaje obrót parlamentu pewien swoisty rytm. Dosiada pegaza ulatuje z nim w niebiosa, wywaja nas, żebyśmy nie myśleli o tak poziemych rzeczach, jak partje i programy. Ło grut! jest ogół. my wszyscy razem! Ale potem nagłym skokiem zlatuje na ziemię i wyciąga konkluzje

bardzo prozaiczne. Dochodzi do tego, żeby do rewizji przystąpić z tem żeby ani wniosków poselskich, ani nawet rządowych nie było. Węc jakże ta wrona ma wlecieć do kłai? Z Rządem jeszcze obszedł się delikatnie, ale do posłów wziął się na dobre, zapowiedział, że będą się licytować, a on nie lubi licytacji.

Ale z tem zdaniem, że program stronnictw to fikcja prof. Makowski jest unikatem na świecie. Partje są po to, żeby nie działały rozproszkowane silny żeby nie rozstrzygał przypadek, lecz wypadkowa rozumnie i celowo działających sił. Zniknie prof. Makowski znikną ci, którzy mu dyktują, a partje zostaną, bo opierają się na ncm'er'elnych interesach: nieśmiertelnych ideach. (Brawa na lewicy).

Po przemówieniach referentów, posłów Piłsudskiego i Piaseckiego, przystąpiono do głosowania. Najpierw Sejm odrzucił wniosek p. Dąbskiego o przejściu do porządku dziennego nad sprawozdaniem Komisji. Następnie odrzucono sprawozdanie p. Kiemika, zastępujący punkt 1 i 2 formuły—formułują, że Sejm postanawia przystąpić do rewizji po zgłoszeniu i na podstawie wniosków Rządu lub posłów.

W rezultacie głosowania Sejm uchwalił, że wnioski o zmianę Konstytucji mają być zgłoszone przez 111 posłów i że w drugim i trzecim czytaniu wymagana jest kwalifikowana większość 2/3 głosów.

DOKTORATY.

Po przyjęciu kilku ustaw ratyfikacyjnych, pos. Leser przedstawił następnie poprawki Senatowi do noweli o szkołach akademickich. Komisja Oświatowa Sejmu przychyliła się do wniosków Senatowi o skrócenie terminów, do których możliwe jest uzyskiwanie doktoratów według dawnych przepisów, przyjęła też poprawkę Senatowi, że rady wydziałowe uniwersytetów mogą przyznać prawo składania rygorozów i egzaminów w drodze szczególnie wyjątkowej najpóźniej do dn. 31 grudnia 1932 r., odrzuciła natomiast poprawkę Senatowi, że rady wydziałowe stwierdzają, którzy kandydaci mają prawo korzystać z dobrodziejstw niniejszej ustawy.

W głosowaniu przyjęto wszystkie wnioski Komisji, t. j. poprawki Senatowi przyjęte, z wyjątkiem ustępu a) art. 3.

ŻĄDANIE USTĄPIENIA MIN. CARA.

Odczytano następnie wniosek posłów Kl. Nar., domagający się ustąpienia Ministra Sprawiedliwości Cara.

Marszałek oświadczył, że wniosek ten postawi na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Następne posiedzenie odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek, co zależy od ukończenia prac przez Komisję Budżetową. Porządek dzienny będzie później ustalony.

PRACE SEJMU NAD BUDŻETEM

Trzecie czytanie budżetu w komisji Budżetowej Sejmu

Dodatkowe oświadczenie p. Bartla w sprawie przekroczeń budżetowych. Sprawa aresztowania tow. Niemyskiego. Zapowiedź śledztwa. Głosowania.

Po omówieniu pewnych spraw formalnych, przystąpiono do głosowania. Odrzucono wniosek p. Celewicza (Kl. Ukr.) o odrzuceniu budżetu w całości. Przyjęto dalej budżet Prezydenta Rzeczypospolitej, po odrzuceniu wszystkich wniosków p. Korneckiego o zmianie poszczególnych pozycji.

W budżecie Sejmu i Senatowi, oprócz dodatków mieszkaniowych, przyjęto szereg drobnych dodatków.

W budżecie Kontroli państwowej przyjęto dodatki mieszkaniowe.

Przystąpiono do budżetu Prezydium Rady Ministrów.

Tow. Czapiński: Nie chcąc wznawiać w trzecim czytaniu dyskusji politycznej, korzystam jednak z obecności p. Prezesa Rady Ministrów, ażeby porzucić dwie sprawy o znaczeniu zasadniczym. Pierwsza to sprawa kredytów dodatkowych, co do których wyraziłmy żądanie, ażeby Rząd jeszcze przed ukończeniem drugiego czytania wystąpił z odpowiednim projektem ustawy. Druga rzecz to sprawy prasowe. W ostatnim czasie zdarzały się wypadki dziwnego zaiste traktowania odpowiedzialnych redaktorów. Niedawno redaktor pisma „Chłopska Prawda“, słuchacz wyższego zakładu naukowego, tow. Niemyski, bez żadnego uzasadnienia, że żąda się od niego kaucji 500 zł., został wyciągnięty z mieszkania o rannej godzinie, zaprowadzony na policję, przyczem nie dano mu możności zmobilizowania tej niewielkiej kwoty i pędzono go z różnymi wyrzutkami społeczeństwa z miejsca na miesiąc, poddano jakiejś przymusowej dezynfekcji, podczas której doszło mu pałto i garnitur, i dopiero, kiedy z wzięcia miał możliwość zawiadomienia znajomych, został zwolniony, po złożeniu kaucji. Jest to fakt bezprzykładny i wy-

maga dokładnego zbadania i ukarania winnych.

Prezes Rady Ministrów p. Bartel. Nie sądziłem, że moje zjawienie się pobudzi panów do dłuższej dyskusji. Przybyłem po to, ażeby dowiedzieć się, jakie są motywy niektórych wniosków p. Korneckiego, np. gdy określa pozycję na krwicy dachu na gmachu Prezydium Rady Ministrów.

Na pytania p. Czapińskiego, odpowiadam: Co do kredytów dodatkowych, to zapowiedziałem już, że porządkowanie spraw budżetowych pójdzie w tym kierunku, aby były przedłożone zamknięcia rachunkowe za lata ubiegłe. Zamknięcie za r. 1926-7 ukazało się co do dnia według zapowiedzi, danej w porozumieniu z p. prof. Wróblewskim. Po tem zamknięciu przyjdzie zamknięcie za rok następnym i razem z tem przekroczenia budżetowe. W tej chwili nie mogę jeszcze określić, kiedy się to stanie, może za dwa lub trzy tygodnie. Jak tylko to będzie możliwe, rzecz będzie przedłożona Sejmowi.

Co do sprawy drugiej, to przyznaję się, że jej nie znam. Natychmiast po wyjściu stąd zwrócić się do p. Ministra Spraw Wewnętrznych o wyjaśnienie. Poleć szczegółowe zbadanie sprawy i w najbliższych dniach podam do wiadomości panów wyjaśnienie.

Pos. Rataj podaje krytyce sposób układania preliminary budżetowych. Kończąc swe przemówienie, pos. Rataj oświadcza:

Nie dotykał w tej chwili oświadczenia p. Prezesa Rady Ministrów o kredytach dodatkowych, gdyż musiałbym w odpowiedzi złożyć oświadczenie natury politycznej, mianowicie, jak to na wstępie już zaznaczyłem, że jeżeli przedłożenie o kredytach dodatkowych nie będzie nam przedstawione przed

głosowaniem w Sejmie, to znajdę się w tej tragicznej sytuacji, o której nigdy nie sądziłem, że mnie spotka, iż będę zmuszony głosować przeciw budżetowi.

Nad poruszoną przez pos. Rataja sprawą zbyt ogólnikowego traktowania w preliminarzu niektórych wydatków, wywiązuje się dyskusja, w której zabierał głos poseł Kornecki (Kl. Nar.), Wyrzykowski (Wyzwol.), przezw. Byrka i Wiceminister Skarbu Grodyński.

Prezes Rady Ministrów Bartel stwierdza, że w drugim czytaniu budżet Prezydium Rady Ministrów nie był atakowany i poprawek doń nie zgłoszono. Rząd nigdy się nie cofał przed daniem wyjaśnień, obojętne jednak zdumiewa go i niepokoi ilość wniosków, zgłoszonych do trzeciego czytania, które czuje się zaskoczony. Premier nie stoi bynajmniej na stanowisku, że wszystkie pozycje preliminary są święte i niezmienne, przy drugim czytaniu byłby chętnie dał wyjaśnienia szczegółowe, lecz wówczas wniosków tych nie było, a pojawiły się one dopiero obecnie.

W dalszej dyskusji nad sposobem układania preliminary budżetowych przemawiali posł. Hołyński (BB), Rybarski (kl. Nar.), Kościłkowski (BB) oraz referent pos. Folkiwicz.

Tow. Diamand. Jeżeli chodzi o nasze prace, to przedewszystkiem budżet nie powinien być zbiorem załadek, które dopiero trzeba rozwijać w komisji. Budżetem naszym jesteśmy nietylko my sami zainteresowani, ale cały świat się nim interesuje. Mamy wyznaczony tak krótki czas i nie możemy dać się porzucić sprawie do dyskusji politycznej w komisji.

P. Dąbski. Z żalem muszę stwierdzić, że w oświadczeniu p. Bartla co do kredytów dodatkowych, widzę cofnięcie się ze stano-

wiska już zajętego w tej Komisji. Rozumiem, że mogą być pewne względy, które p. Premiera do tego zniechęcają, ale wtedy powinien on wyciągnąć odpowiednie konsekwencje: albo złamać przeszkody, albo nie brać odpowiedzialności za ten stan bezprawia.

O ile do drugiego czytania w pełnym Sejmie nie będzie przedłożenia o dodatkowych kredytach, nasz klub będzie głosował przeciw budżetowi.

Pos. Kościłkowski twierdzi, że wszystkie wnioski posłów ukraińskich mają charakter wrogów wobec potrzeb Państwa.

Po przemówieniach pos. Rybarskiego: Bilnera (Ch. D.) oraz przewodniczącego pos. Byrki, ponownie zabrał głos tow. Czapiński.

Tow. Czapiński. Muszę się zastrzec przeciw tenorowi mowy p. Kościłkowskiego, która tak brzmiała, jakoby on uważał całą reprezentację narodu ukraińskiego w Sejmie za wrogów Państwa polskiego i jakoby było ujmą dla któregoś z klubów polskich, że w danym razie głosuje tak samo, jak Kl. Ukr. Premiera prozwałam sobie zapytać, czy dobrze rozumiałem jego stanowisko, że odróżnia on zamknięcie rachunkowe od sprawy projektu ustawy o dodatkowych kredytach i tylko czeka na to zamknięcie, aby otrzymać dokładną kwotę i ażeby razem wnieść zamknięcie i owa ustawę o kredytach. (Premjer Bartel: Tak jest).

Na wniosek pos. Rataja odrzucono głosowanie nad budżetem Prezydium Rady Ministrów do czwartku, dzisiaj bowiem p. Premier nie mógłby przysiąc na Komisję.

Przystąpiono do głosowania nad budżetem M. S. Zagr.

Przy funduszu dyspozycyjnym, który wynosi 7.200.000 zł., były trzy wnioski: Wniosek p. Celewicza (Kl. Ukr.) o skrócenie całego funduszu. Wniosek ten odrzucono,

jak również wniosek p. Korneckiego o skrócenie 3.600.000 zł. Przyjęto natomiast 14 głosami przeciw 13 wniosków Piasta o skrócenie 700.000, t. j. do sumy tegorocznej.

Następnie przed głosowaniem nad budżetem Min. Sprawiedliwości przemówił referent p. Rosmarin, który oświadcza, że p. Hartglas coła wniosek o skrócenie 1 zł. z uposażenia Ministra wobec zmiany, zasręj na tem stanowisku.

Następnie głos zabrał p. Trampeczyński, który zapytuje, co p. Podoski miał na myśli, mówiąc o martwych przepisach prawa. Czy nieściganie zbrodniarzy, czy owe „figle konstytucyjne“, uprawiane w 1927 r. z otwieraniem i zamykaniem Sejmu, czy wreszcie odmowa publikowania uchwały sejmowej znoszącej dekrety prasowe? Czy owa pogarda prawa, wykazywana w tych wypadkach, dotyczyła jakiegokolwiek martwego przepisu?

Żałuję, że niema na Komisji p. Ministra Cara, którego pierwsze kroki nie usuwają bynajmniej nieuczynności do niego. Można ją było powziąć już po tem, gdy pozwolił się mianować komisarzem wyborczym, a obecnie nieojalnością z jego strony jest wprowadzenie ustawy o ustroju sądownictwa, gdy mógł być wprowadzić w życie tylko rzeczy niesporne.

W tych warunkach hasło współpracy z Seimem jest pustym frazesem.

Przystąpiono do głosowania nad budżetem Min. Sprawiedliwości.

W głosowaniu poważniejszych zmian w tym budżecie nie poczyniono.

W budżecie Ministerjum Przemysłu i Handlu odrzucono wszystkie poprawki.

Na tem obrady przerwano. Dziś dalszy ciąg głosowania — rozpoczyna Ministerjum Komunikacji.

ZDARZENIA I LUDZIE

ZACHWIANE ZŁOTO

Jesteśmy świadkami pogoni prawie wszystkich wielkich banków emisyjnych za złotem w sztabach. Banki dążą do powiększenia swoich zapasów złota i do napelnienia skarbców kruszcami; równowagę w dobrym i pewnym obrotu pieniądzu już nie wystarcza.

Wydobycie złota nie może nadążyć za zapotrzebowaniem i złota zaczyna brakować. A przecież ustawy stabilizacyjne w wielu krajach Europy, które w ciągu ostatnich lat przeprowadziły u siebie ustalenie pieniądza, wymagają od nich, aby 30 — 40 procent wypuszczonych banknotów miały pokrycie w złocie. Z powodu panującej powszechnie drożyzny i przyspieszonego tętna życia gospodarczego i popytu na towary i na kredyty, pieniądze w obrocie jest znacznie więcej, aniżeli przed wojną. I okazało się, że niema dość złota na wymagane przez ustawy pokrycie.

W roku ubiegłym złoto odbywało nienotowane oddawna wędrówki przez ocean i z kraju do kraju. Wędrówki te jednak ustały i obecnie prawie wszystko złoto obrotowe złożone zostało w skarbcach i jest unieruchomione. Banki nie chcą wypuszczać swego złota z rąk i zaczyna ono tracić swą rolę regulatora w międzynarodowym obrocie płatniczym, jak np. dla pokrycia ujemnego bilansu. Złoto, jak się powiada w gwarze bankowej, utraciło swą płynność.

W pogoni za wymykającym się złotem banki muszą stosować różne środki, ograniczające na własnych rynkach. Ogranicza się kredyty, zwiększa się stopy procentowa, i w ten sposób przyciąga się złoto do swego kraju.

W krajach o czułym organizmie gospodarczym, a taki organizm posiadają wszystkie kraje wysoko uprzemysłowane i posiadające scentralizowany system bankowy — prowadzi to niechybnie do pogorszenia koniunktury w przemyśle, do spadku cen i co za tem idzie — do usiłowania zmniejszenia płac robotniczych.

Zabrakło złota — i znowu koszty tego ponieść mają ludzie pracy i najszersze masy ludności.

Zjawisko to narastało od miesięcy i wróciło na siebie ostatnio uwagę finansistów i polityków gospodarczych. Światowy znawca międzynarodowego rynku pieniężnego, Keynes uderzył na alarm i zażądał rewizji polityki wielkich banków emisyjnych.

Stajemy tedy nanowu w obliczu zagadnienia, które zajmowało uwagę Konferencji genueńskiej już w 1922 roku, i które zajmuje poważnie ekonomistów socjalistycznych na Zachodzie.

Chodzi o częściowe choćby zde-tonizowanie złota i o międzynarodowe porozumienie banków, mające na celu zmniejszenie obrotu złota dla banknotów w skali międzynarodowej, i zezwolenie na pokrycie w innych wartościach.

Komitet Ekonomiczny Ligii Narodów również ma się zająć tą sprawą. Zdać się, że dla złota przychodzi zle czasu. Na powiększenie wydobycia niema wielkiej nadziei, i przedej, czy później banki będą musiały poddać rewizji swój stosunek do złota. Balwochwalstwo złotego cielca przestało być hanonem wiary wielu już wybitnych finansistów.

Walka o złoto przekształca się na walkę ze złotem. J. S.

UROCZYSTA AKADEMIA KU CZCI „PROLETARIJATU”

W niedzielę 27 b. m. o godz. 4 po poł. w sali Zw. Zaw. Tytoniowców przy ul. Dzielnej 95 odbędzie się uroczysta akademja ku czci „Proletarijatu”. W programie przemówienia oraz bogata część koncertowa.

Towarzysze, stawcie się licznie!

PIERWSZE PRZYKAZANIE DOBROBYTU

W pierwszych tygodniach każdego roku prasa amerykańska zwykła zamieszczać oświadczenia wybitnych ludzi na najrozmaitsze zasadnicze tematy. Pełno w tych deklaracjach jest zwykle zdrowego rozsądku i „praktycznego idealizmu”. „New Herald Tribune” zamieszcza w tym roku m. in. „Dziesięć Przykazań Dobrobytu”, streszczonych przez jednego z najwybitniejszych przemysłowców Stanów Zjednoczonych, króla stalowego, Ch. Schwalba. Pierwsze z nich brzmi: Płac robotnikowi jaknajwyższe wynagrodzenie. Dobrobyt jest ściśle związany z wysoką skalą płac.

POLITYKA ZAGRANICZNA RZECZYPOSPOLITEJ

DEBATA NAD OŚWIADCZENIEM P. MIN. ZALESKIEGO W KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH SEJMU

Komisja Spraw Zagranicznych Sejmu przystąpiła wczoraj — pod przewodnictwem ks. Radziwiłła — do dyskusji nad oświadczeniem min. Zaleskiego, którego to oświadczenia treść podaliśmy prawie dosłownie przed kilkoma dniami.

Przemawiali wczoraj p.p. Löwenherz (B.B.), Graliński (Wyzw.), Nauman (Kl. Niemiecki) i Stroński (Str. Nar.).

POGLĄD B. B.

P. Löwenherz dokonał pewnego przeglądu głównych zagadnień międzynarodowych. Podniósł bardzo wysoko wartość Paktu Kellogga, zaznaczył, że właśnie Pakt Kellogga przeczy treści słynnego memoriału gen. Groenera, oparte-go o przewidywanie konfliktu wojennego między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią i Francją.

P. Löwenherz omówił w końcu wpływ nacjonalistów niemieckich na politykę zagraniczną i na politykę w stosunku do zagadnienia mniejszości narodowych Rzeszy Niemieckiej.

STANOWISKO „WYZWOLEŃIA”

P. Graliński utrzymał swoją doskonale przygotowaną i przemyślaną mowę w tonie mocno krytycznym wobec działalności i organizacji M. S. Z.

Wyraził żal z powodu zbyt słabego kontaktu między Sejmem a kierownictwem M. S. Z. Położoną linię polityki stronictwo mowcy popiera w zupełności. Ale p. Graliński ocenia dość pesymistycznie całość położenia międzynarodowego.

NADZWYCZAJNA KOMISJA ROZJEMCZA W ROLNICTWIE

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie N. K. R., powołanej do ustalenia warunków pracy i płacy w rolnictwie na terenie województw centralnych na rok 1929-30.

Jako przedstawiciele Rządu w Nadz. K. Rozj. biorą udział: p. Gnoiński z ramienia Min. Pr. i Op. Społ., jako przewodniczący, p. Banaszkiwicz, z ramienia Min. Roln. i p. Sliwiński z ramienia Min. Sprawiedliwości.

Strony miały prawo do wystąpienia po 6 delegatów.

Związki robotnicze otrzymały następujące przedstawicielstwo: Zw. Zaw. Rob. Rol. Rz. P. — 3 (Kwapiński, Nowicki, Baranowski); Zjednoczeniowcy — 1, chadecy — 1 i związek z Niskiego 1. Na mocy ustawy prawo do reprezentacji ma każdy zarejestrowany związek.

Obszarnicy przysłali 3 delegatów, co świadczyło, że chcą oni uchylić się od udziału w N. K. R.

Na wstępie posiedzenia p. Gnoiński zakomunikował zebranym, że zw. zek p. Niskiego uchylił się od udziału w Komisji i zapytał, czy pozostałe związki wezmą udział w N. K. R.

Na to obszarnicy oświadczyli, że do-

wego. Powołuje się przytem na memoriał min. Groenera. Demokracja polska przyjęła z największym ubolewaniem wiadomość o tym memoriale, o zawartych w nim myślach; wszak gen. Groener zasiada w Rządzie, w którym zasiadają obok niego i wespół z nim socjaliści — Herman Müller, Severing, Hillerding, P. Graliński jest — dalej — zdania, że Rząd Polski powinienby uczynić w Berlinie przedstawienia, któreby stwierdzały, że gen. Groener zgłębia fałszywie pojmuje nastroje zarówno Rządu, jak i całego społeczeństwa polskiego.

W końcu mowca krytykuje surowo niedostateczność sposobu pracy dyplomacji polskiej.

GŁOS P. NAUMANA.

P. Nauman, przedstawiciel nacjonalistyczno-konserwatywnej grupy niemieckiej, polemizował obszernie z min. Zaleskim w sprawie oświadczeń ministra na terenie Ligii Narodów co do położenia mniejszości niemieckiej w Polsce. Polemizował z p. Naumanem z kolei p. Stroński.

imieniem Str. Narodowego. P. Stroński w dowcipnej formie podkreślił następnie różne momenty z zakresu polskiej polityki zagranicznej. Zaznaczył „zbyt pogodne” — jego zdaniem — stanowisko p. min. Zaleskiego wobec niebezpieczeństw, jakie wynikają z dotychczasowej polityki Litwy.

Dalszy ciąg debaty dzisiaj o g. 11 r.

magają się stwierdzenia, iż wobec nieobecności związku p. Niskiego — strony nie mogą brać udziału w pracach N. K. R.

Przedstawiciele robotników stwierdził wówczas, że ustawa mówi o uchyleniu się jednej ze stron, a nie części strony, że uchylił się związek faktycznie nieistniejący, zarejestrowany ledwie przed miesiącem, który w dodatku nie interesował się sprawami umowy, żadnych postulatów nie zgłaszał i nie znajduje się w zatargu o umowy zbiorowe.

N. K. R. przyznała rację obszarnikom, co spowodowało przedstawiciele robotników do ogłoszenia katerygicznego protestu przeciw niesłusznej interpretacji ustawy przez N. K. R.

Następnie strony złożyły swoje postulaty w sprawie nowych umów zbiorowych, odpowiednio je uzasadniając. Żądania Zw. Zaw. Rob. Rol. Rz. P. omawialiśmy już szerzej.

Obecnie N. K. R. zaznajamia się z materiałami, później zaś będzie wzywała każdą ze stron celem otrzymania wyjaśnień.

Orzeczenia N. K. R. należy spodziewać się za tydzień.

PO MORDZIE PIOTRKOWSKIM

Otrzymałszy szereg rezolucyj organizacji partyjnych i zawodowych, wyrażających oburzenie z powodu mordu, dokonanego na osobie tow. Teofila Jaskowskiego, oraz gorące współczucie dla Rodziny i towarzyszy piotrkowskich.

Rezolucje takie nadeszły, między innymi: Walne Zebranie organizacji młodzieży TUR we Włochach; doroczne Walne Zebranie TUR w Łowiczu; Zgromadzenie PPS w Siemianowicach, Walne Zebranie oddziału Związku Robotni-

ków w Hajnówce, Zebranie Związku Zaw. Robotników Przemysłu Włókienniczego w Andrychowiu, Zarząd oddziału Związku Zaw. pracowników komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej w Radomiu, Zarząd oddziału Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Spożywczego w Równem, Warszawskiego Komitetu Powiatowego PPS, Organizacji PPS w Chrzanowie Nowym, Organizacji PPS w Pruszkowie.

WYSTAWA

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO WARSZAWSKIEGO

Dnia 31 b. m. zostanie otwarta Wystawa Szkolna w Warszawie, organizowana przez Kuratorjum w Gmachu Gimn. Państw. im. Królowej Jadwigi przy placu Trzech Krzyży, róg al. Ujazdowskich. Wystawa ma na celu zilustrować stan i rozwój szkolnictwa za okres dziesięciolecia na terenie Okręgu Warszawskiego. Nie będzie to wystawa poszczególnych szkół, lecz całych działów pracy, w zakresie nauczania w szkołach powszechnych, średnich i seminarjach nauczycielskich. Niezależnie od poszczególnych przedmiotów nauczania bardzo bogato zapowiadają się działy wychowawczy, poraz pierwszy wogóle reprezentowany na naszych wystawach. Będzie również reprezentowane szkolnictwo specjalne (dla głuchoniemych, oniemiałych, moralnie zaniedbanych i umysłowo upośledzonych). Ponadto zostanie uwzględniony dział, dotyczący organizacji szkolnictwa, przedstawione działalności samorządów opiek szkolnych, kol rodzicielskich etc.

W programie przewiduje się występy teatrów szkolnych, chórów i zespołów gimnastycznych zarówno z Warszawy jak i z prowincji, będą również wyświetlane ciekawsze obrazy z życia szkolnego.

Sądząc z dotychczasowego napływu okazy, wystawa zapowiada się okazale.

DOŁA SZOFERA

Powszechnie narzeka się na szoferów, jako sprawców wypadków, a nie uwzględnia się w jakich warunkach ci ludzie pracują, zwłaszcza w okresie mroźów, jak obecnie. Publiczność bardzo często zachowuje się w sposób nieodpowiedni, a zdarzają się i wypadki zachowania się wprost prowokacyjnego.

Przed kilku dniami do taksówki nr 1337 podszedł jakiś jegomość, na rogu Alei 3-go Maja i Nowego Świata, polecił zawieźć się na plac Teatralny, a następnie na ul. Radziwiłłską na Pradze, i zrobił ordynarną awanturę szoferowi, gdy licznik wybił kwotę 4 zł. 80 gr. Wymyslałak zwoleł karzącymi słowy, twierdził ów amator taniach przejażdżek, że „stale” płaci za taki kurs 2 zł!

Awantura znajdzie swój epilog w sądzie. Kierowca taksówki wniósł skargę o obrazę, której świadkami byli p. Klimczak Kazimierz, zam. Radzyńska 116 oraz Łukasik Andrzej, posterunkowy P. P. z oddziału konnego przy ul. Ciepłej.

Wypadki, jak powyższy są na porządku dziennym, a zdarzają się i takie, gdy o dużo wyższe sumy usiłuje publiczność wprost krzywdzić kierowców dorożek samochodowych.

KRONIKA POLITYCZNA

KONTROLA MIN. SPRAW WEWN. NAD GOSPODARKĄ INSTYTUCYJ KOMUNALNYCH.

Min. Spraw Wewn. nakazało wszystkim komunalnym kasom oszczędności nadsyłanie sprawozdań ze swej działalności za rok 1928. Ministerjum pragnie skontrolować racjonalność gospodarki finansowej tych instytucji samorządowych. (PID).

SPRAWOZDANIE DELEGACJI POLSKIEJ NA MIĘDZYNAR. KONFERENCJĘ EKONOMICZNĄ.

W sobotę, dnia 26 b. m. o godz. 10-ej przedpołudniem odbędzie się w sali Senatu Rz. P. przy ul. Wiejskiej zebranie sprawozdawcze delegatów polskich na Międzynarodową Parlamentarną Konferencję Ekonomiczną, odbyłą w czerwcu 1928 r.

Porządek dzienny: 1) Referaty sprawozdawcze: a) przemysłowy, b) rolniczy, c) obrotu towarowego, d) emigracji; 2) dyskusja; 3) sprawy organizacyjne i program prac.

WYDZIERŻAWIENIE POŚŁA

Pos. Rudolf Burda, zasiadający dotychczas w klubie B. B., wystąpił wczoraj z tego klubu i zgłosił akces do t. zw. „dawnej Frakcji Rewolucyjnej” czyli po prostu B. B. S.

Klub B. B. urządził ustępującemu posłowi owocny pożegnanie. Co jest niebywałym dotąd wypadkiem w dziejach parlamentaryzmu polskiego. W Sejmie ta przeprowadzka albo — jak inni to nazwali — wypożyczenie, albo też wydzierżawienie posła, wywalała ogromną wesołość. Niektórzy uważali to przeniesienie z „centrali” do „filij” za pewnego rodzaju degradację, ale sam wypożyczony poseł był dobrej myśli.

Za tym aktem wypożyczenia „posła” kryje się jednak głębszy sens. B. B. S. chodziło o to, aby mieć przedstawicielstwo w komisjach. To prawo przysługuje klubom, liczącym co najmniej 11 posłów. Klub B. B. przyszedł więc bratniemu klubowi z pomocą.

„Rewolucja” rośnie w siły...

BŁĘDNE INFORMOWANIE PRZEZ P. A. T.

W nocy z niedzieli na poniedziałek PAT rozesłał redakcjom artykuł „Vorwärtsu” o stosunkach polsko-niemieckich, w związku z memoriałem Groenera.

W jednym miejscu PAT zupełnie przekreślił sens zdania. „Vorwärts” napisał: „Ale pogląd, że Polska jest sąsiadem, wobec którego trzeba się mieć na ostrożności, nie da się w Niemczech tak łatwo wykorzystać”. Tymczasem PAT podał: „Mimo to jednak, uważa dziennik („Vorwärts”), że trzeba byłoby wykorzystać w Niemczech pogląd, iż Polska jest sąsiadem, przed którym należy mieć się na ostrożności”.

Na samym końcu „Vorwärts” pisze, że nie można kontynuować polityki, opartej na trójciach między Niemcami a Polską. PAT zaś podał: „o traktatach” między Polską a Niemcami.

Urzędowa agencja, drogo opłacana przez prasę, powinna unikać tak rażących, kompromitujących błędów.

OTWARCIE ŻŁOBKA DLA NIEMOWLĄT W FABRYCE „FRANASZEK”

W dn. 21 b. m. o godz. 5-ej po poł. odbyło się uroczyste otwarcie żłobka dla niemowląt przy fabryce obić i tapet p. f. „Franaszek” (Wolska 43).

Na uroczystości obecni byli między innymi — delegaci robotników i inspektorzy pracy.

ZGON KAWECKIEJ

Wczoraj zmarła Wiktoria Kawecka, najlepsza śpiewaczka operetkowa w Warszawie za czasów największego rozkwitu operetki pod dyrekcją Ludwika Sliwińskiego.

Była to istotnie wyjątkowo bogato wyposażona przez naturę śpiewaczka. Piękny, dźwięczny głos, w połączeniu z urodą i talentem scenicznym, — były to wyjątkowe kwalifikacje na scenę operetkową, która też dzięki głównie Kaweckiej stała na bardzo wysokim poziomie artystycznym.

Zmarła cieszyła się przez długie lata wyjątkowym powodzeniem u publiczności warszawskiej, a także w występach gościnnych na prowincji i w Rosji.

ZGON WANDY OSTERWY

Dn. 22-go b. m. rano po dłuższych cierpieniach zmarła w Warszawie ceniąca artystka dramatyczna Wanda z Malinowskich Osterwina, żona artysty dramatycznego i dyrektora Juliusza Osterwv.

PRZEGLĄD PRASY

Polska — Rosja.

„Kurier Warszawski” omawia znaczenie paktu Kellogga, a nawiązując do wymiany not między Polską a Sowieciami, stwierdza, że niema już żadnych przeszkód do podpisania regionalnego paktu polsko-rosyjskiego, który może z biegiem czasu rozwinąć się w układ à la Locarno wschodnie, a następnie w układy materialne.

„Polska Zbrojna” donosi, że Komintern wszczął w Rumunji akcję za odwołaniem Besarabji, co odbywa się równoległe z akcją dyplomatyczną Moskwy na rzecz paktu z Polską, przyczem również Rumunja ma należeć do państw, podpisujących regionalny pakt wschodni.

Gdyby wiadomość „Polski Zbrojnej” okazała się prawdziwą, świadczyłoby to, że wszystko zostało po staremu w Kremlinie. Ale nie powinno to zniechęcać do zawierania traktatów z Sowieciami. Należy zwalczać knowania komunistyczne w obrębie swego kraju, a zarazem utrzymywać poprawne stosunki z Rządem sowieckim. Że ta „dwutorowość” nie sprzyja rozwojowi stosunków szczerych między Sowieciami a innymi państwami, to inna sprawa.

Ukaszania.

„Czerwoniak” dzień po dniu rządzi swych czytelników porcją antyparlamentaryzmu. Dzień w dzień sacy się jad bezmyślności ze szpał tego brukowca. Skoro Mussolini porozumiał się z Watykanem co do wskrzeszenia państewka papieskiego, to oznacza to — zdaniem „Czerwoniaka” — klęskę parlamentaryzmu, którego wcale niema we Włoszech. Skoro we Francji wybuchają co pewien czas skandale, w które wmięszani są poszczególne politycy burżuazyjni, to znowu parlamentaryzm ponosi za to winę. I „Czerwoniak”, spekulujący na najniższych instynktach ludzkich, czerpiący dochody z ogłupiania i demoralizowania ludzi, stroi się w tożę kaznodziei i sędziego parlamentaryzmu! Ohydna maskarada!

Też obrońca...

„A. B. C.” oburza się na akcję prasową przeciw katolicyzmowi i dopatruje się w niej walki z Kościołem. I zamiast dyskusji za temat owych słubów katolickich, jedynie atakowanych w dyskusji, „A. B. C.” wywodzi, jak to na Zachodzie wzrasta religijność itd. Dobrze, ale czy na Zachodzie Kościół tak samo panuje w dziedzinie małżeńskiej, jak u nas? Oczywiście —nie! Zamiast pisać „na temat”, „A. B. C.” umyślnie zbacza na inny tor — i to ma być uczciwa dyskusja, uczciwa walka z przeciwnikiem?

Idiotyzmy.

Organ Kajdzińskiego wreszcie obnaża „podstawy” B. B. S. Okazuje się, że etatyzm jest tym koniem, na którym BBS obiecuje przejechać się z ustroju kapitalistycznego do socjalistycznego. Pisemko nie wyjaśnia, co rozumie pod słowem etatyzm, jak sobie wyobraża przejście od etatyzmu do socjalizmu itd. O takie drobności nie troszczy się ono. Ale zato przynosi „rewelacje”, że właśnie etatyzm jest tą kością niezłoty, która spowodowała „rozłam” w PPS i że PPS, która nie „podstawia” pod siebie etatyzmu, stacza się ku bolszewizmowi.

Takich idiotyzmów nie czytaliśmy jeszcze w ciągu całego 10-lecia niepodległości Polski. B.

IV WYJAZD T. U. R.

Sekretariat Generalny T. U. R. wzywa Oddziały, aby od dnia dzisiejszego do dn. 26 b. m. zgłoszenia o noclegi nadsyłały bezpośrednio na ręce tow. Zygmunta Grossa, Kraków, Dunajewskiego 5.

WYSZEDŁ Z DRUKU NR. 2 (134)

„CHŁOPSKIEJ PRAWDY”

Organu Centr. Wydziału Wiejskiego P. P. S. i Związku Zaw. Rob. Rolnych z dnia 20 stycznia 1929 r.

Treść: W górę serca! Każdego roku bliżej jesteśmy zwycięstwa. — Ty coś poległ dla idei, chwala Ci. — Dziedzice wywołują wrzenie na folwarkach. — Nasza walka o umowy zbiorowe. — J. Kwapiński: Obszarnicze podstępny. — Z. P. P. S. do łudu pracującego miast i wsi. — Enpeerowskie bagno. — Ks. Klimaszewski przeciwko „Chłopskiej Prawdzie” i P. P. S. — Z księżki Iaki. — Co słychać w kraju. — Co słychać zagranicą. — Wynagrodzenie gotówkowe rob. roln. za pracę w grudniu 1928. — Wiadomości gospodarcze. — Poradnik gospodarstw wiejskich. — Korespondencje. — Głosy ze wsi i folwarków. Odpowiedzi redakcji. — W odcinku „Ziemiańskie”.

Cena egzemplarza 10 gr.

Prenumerata półroczna 1 zł. 15 gr. roczna 2 zł. 20 gr.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Warecka 7.

„INSPEKTOR PRACY“

Pod powyższym tytułem ukazał się pierwszy zeszyt czasopisma fachowo-dyskusyjnego, poświęconego rozważaniom zagadnień związanych z pełnieniem obowiązków inspektora pracy.

Program tego czasopisma streszcza się najlepiej w następującym ustępie artykułu „Od Redakcji“:

Jest moc zagadnień, z którymi stykamy się, zagadnień mających znaczenie nie tylko dla doby obecnej, a posiadających niejednokrotnie wpływ na kształtowanie się stosunków społecznych w przyszłości, a musi je codziennie rozstrzygać w ten lub inny sposób prawie każdy z nas.

Zagadnienia te winny być, naszym zdaniem, przedyskutowane.

Pierwszy zeszyt „Inspektora Pracy“ zawiera bardzo ciekawy i doborowy materiał. A więc artykuł o dziesięcioleciu Inspekcji Pracy, o sprawie stosowania nakazów, o współpracy Inspekcji Pracy z Kasami Chorych, o słołkach dla niemowląt i o plakatach ostrzegawczych.

Numer zamyka przegląd prasy zagranicznej oraz książek i pism.

Cena zeszytu tego pożytecznego czasopisma wynosi 2 zł., dla pracowników Insp. Pracy 1,50 zł.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 25 m. 37.

W skład komitetu redakcyjnego „Inspektora Pracy“ wchodzi tow. Lucyna Wolińska.

DOM LETNI

IM. TEOFIŁA JASZKOWSKIEGO
ORGAN. MŁODZ. T. U. R.

Lista 14.

Organ. Młodz. T. U. R. — Turka n. Stryjem — 12 zł., Henryk Furnier — Przemysł 1 zł., Róża Aleksandrowicz i A. K. — Kraków 15 zł., Aleksander Dębski 15 zł.

WZROST BEZROBOCIA W POLSCE

O 11.318 OSÓB W CIĄGU TYGODNIA

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 6 do 13 stycznia włącznie wykazuje 145.576 bezrobotnych, w tej liczbie 30.416 kobiet. W stosunku do poprzedniego tygodnia, liczba zarejestrowanych bezrobotnych zwiększyła się o 11.318.

Zwiększenie bezrobocia nastąpiło w następujących okręgach P. U. P.: Kraków o 1.374, woj. śląskie o 970, Radom o 918, Łódź o 758, Poznań o 625, Sosnowiec o 618, Lublin o 596, Białą o 508, Chranów o 444, Kielce o 387, Gdynia o 358, Lwów o 313, Tczew o 294, pow. warszawski o 271, Wilno o 254, Ostrowo o 233, Włocławek i Bydgoszcz po 186, Grodno o 154, Stanisławów o 146, Toruń o 134, „Równe“ o 130, Nowy Sącz o 125, Częstochowa o 112, Ostrowiec o 102 etc.

W okresie sprawozdawczym liczba bezrobotnych włókienników zmniejszyła się o 436, wzrosła natomiast liczba pozabawionych pracy robotników budowlanych o 2.576, metalowych o 479, hutników szkła o 129 i górników o 83.

PRZEPISY O AFLIKANTACH

Min. Sprawiedliwości przystąpiło do opracowania jednolitych przepisów o aplikantach sądowych. Przepisy te określają sposób odbywania praktyki przez aplikantów w sądownictwie. Aplikanci będą musieli pracować we wszystkich działach sądów okręgowych poczem dopiero poddawani będą egzaminowi. Rozporządzenie o aplikantach przyznać ma im prawo do ochrony, przysługującej urzędnikom państwowym. Istnieje tendencja przyznania im również praw urzędniczych, jak praw emerytalnych i t. d. (PID).

EMIGRACJA Z POLSKI

Według danych tymczasowych Urzędu Emigracyjnego wyjechało z Polski w listopadzie 1928 r. ogółem 7.341 osób, z czego na państwa Europy przypada 2.532 osoby, na kraje pozaeuropejskie 4.811. Szczegółowe zestawienie wykazuje, iż do Francji udało się w oznaczonym okresie 2.285 osób, do Belgii — 135, do Stanów Zjednoczonych A. P. — 789, do Kanady — 562, Argentyny — 2.942, do Brazylii — 344.

Powróciło do kraju ogółem 23.464 osób, przycem z Europy — 23.074, z krajów pozaeuropejskich — 391, reemigracja z Francji wyniosła 321 osób, z Niemiec — 18.962 (powrót emigrantów sezonowych), z Kanady — 154.

10-LECIE OBJĘCIA BAŁTYKU

Z okazji 10-lecia objęcia Bałtyku przez Polskę, przypadającego w dniu 19 lutego r. b., zapowiedziany jest szereg uroczystości w polskiej flocie morskiej. W Gdyni odbędzie się uroczysty obchód, w którym udział mają członkowie Rządu, (PID).

Co słychać na świecie

KRONIKA TELEGRAFICZNA

STRASZNA KATASTROFA.

Z Bellevue (Ohio) donoszą: Dziś po południu podczas strasznej zamieci śnieżnej pociąg elektryczny kolei podmiejskiej wpadł na autobus. Wypadek zdarzył się w odległości 3-ch kilometrów od Bellevue w kierunku wschodnim. W czasie katastrofy zabitych zostało około 20 osób, wiele zaś odniosło rany. **Pomiędzy zabitymi są 4 kobiety.** Niektóre trupy są tak zmiżdżone, że niepodobna jest ich rozpoznać. Najtrudniej było wydobyć ciała ofiar z pod autobusu, który został zrzucony do rowu. Ambulans z Bellevue w dalszym ciągu udają się na miejsce wypadku i prowadzą akcję ratunkową.

WSTRZĄSY PODZIEMNE NA ALASCIE

Z Fairbanks (Alaska) donoszą, iż wczoraj odczuto tu gwałtowne wstrząsy podziemne, które trwały prawie 4 godziny. Były to najsilniejsze wstrząsy, jakie kiedykolwiek w tej części kraju natowano. Mieszkańcy miasta w popłochu i panice wybiegli na ulicę, chroniąc się przed niebezpieczeństwem.

ZĄGŁOWIEC OPUSZCZONY PRZEZ ZAŁOGE.

Z Marsylii (Francja) donoszą, iż holownik francuski przyholował wczoraj włoski żaglowiec, od pięciu dni opuszczony przez załogę i pozostawiony na pastwę fal. Załoga, opuszczając statek, nie wywiesiła przepisowych sygnałów, co groziło poważnym niebezpieczeństwem dla innych statków.

POŻAR W KONSTANTYNOPOLU.

Dzienniki donoszą z Konstantynopola, że dzielnica Stambułu Tawla od poniedziałku stoi w płomieniach. Rozmiary szkód nie dają się jeszcze ustalić. Silny wiatr północny ułatwia rozszerzanie się płomieni, utrudniając jednocześnie akcję ratunkową.

KRAKATOA CORAZ BARDZIEJ CZYNNY.

W ciągu dnia wczorajszego nastąpiło 6800 nowych wybuchów wulkanu Krakatoa. Wybuchy stają się coraz silniejsze.

ODROCZENIA WÓJSKOWE DLA AKADEMIKÓW

Min. Spraw Wojsk. wyjaśnia, że o odroczenia służby do 25 roku życia mogą się ubiegać tylko ci akademicy, którzy są znacznie zaawansowani w swych studiach i znajdują się w złych warunkach materialnych. Pod uwagę brane będzie również odbycie poprzednio przeszkolenie wojskowe i udział w organizacjach wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

EMIGRACJA W R. 1929

W Min. Pracy i Op. Społ. ustalany jest obecnie plan akcji emigracyjnej w roku bieżącym. Przedewszystkiem rozstrzygnięta będzie kwestja wychodźstwa na nowe tereny w Peru i Brazylii. Dla rozpatrzenia nowych koncepcji emigracyjnych zwolana zostanie w początkach lutego Państwowa Rada Emigracyjna przy Min. Pracy i Op. Społ.

USTALENIE OBOWIĄZKOWYCH SKŁADNIKÓW ARTYKUŁÓW NABIAŁOWYCH

W związku z opracowywaniem przepisów o wyrobie i sprzedaży artykułów żywnościowych przystąpił Państwowy Instytut Badań Żywności do ustalenia wzorowego składu mleka i masła, wypuszczanego na sprzedaż. Mleko będzie musiało zawierać minimalnie 3 proc. tłuszczu. Masło zaś 82 proc. i najwyżej 16 proc. wody oraz obowiązkowo 1,2 proc. soli. Jednocześnie wydane będą specjalne przepisy o czyszczeniu krów przed udojem i o utrzymywaniu w czystości obór. Za fałszowanie mleka i masła oraz fabrykację nabiału w warunkach niehygienicznych grozić będą kary do 6 miesięcy aresztu i 1000 złotych grzywny.

W SPRAWIE NOWEGO ROZKŁADU JAZDY POCIĄGÓW PODMIEJSKICH

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że w celu należytego wyjaśnienia życzeń podróżnych i uwzględnienia ich w miarę możliwości w nowym rozkładzie jazdy pociągów podmiejskich na okres 1929-1930 r. odbędzie się w sali posiedzeń gmachu Dyrekcji przy ul. Aleje Jerozolimskie 42 (Wydział Eksploatacyjny) dwie konferencje, a mianowicie: 1) w poniedziałek 23 b. m. o godz. 15 dla rozpatrzenia projektu rozkładu jazdy pociągów podmiejskich na liniach Warszawa Gł. — Skierniewice i Warszawa Gł. — Sochaczew i 2) we środę 30 b. m. o godz. 15 — dla rozpatrzenia projektu rozkładu pociągów podmiejskich na liniach: Warszawa — Małkinia, Warszawa — Mrozy, Warszawa — Piława i Warszawa — Modlin wgl. Zegrze. Dla wzięcia udziału w omawianych konferencjach Dyrekcja zaprasza delegatów zainteresowanych sfer.

Wiadomości z CAŁEGO KRAJU

ŁÓDŹ

POMOC DLA BEZROBOTNYCH

Z dniem dzisiejszym Magistrat przystępuje do sporządzenia spisu bezrobotnych, niepozbierających żadnych zapożmóg, celem ustalenia ilości osób, uprawnionych do korzystania z pomocy żywnościowo - opałowej.

SPRAWY PRAWNE „ŁODZIANINA“

We wtorek i czwartek bieżącego tygodnia w Sądzie Okręgowym w Łodzi odbyły się dwie sprawy prasowe przeciw redakcji „Łodzianina“.

Pierwsza z nich, dotycząca głośnej w swoim czasie historii zaprzeczenia elektrowni łódzkiej, została odłożona, z powodu niestawienia się jednego ze

Akcja ta rozpoczęta zostanie w dniach najbliższych przez samorząd, przy poparciu władz państwowych.

Finansowaniem pomocy opałowej, oraz repartycją żywności i opału zajmować się będzie wyłącznie Magistrat. (d.)

świadców.

Druga rozprawa o zamieszczenie artykułu p. t. „A jednak milczeć nie będziemy“ — odbyła się. Redaktor odpowiedzialny „Łodzianina“, tow. A. Nowakowski skazany został na 2 tygodnie aresztu.

BUDOWA PARKU LUDOWEGO

W związku z podjętą przez Magistrat budową ogromnego parku ludowego na Polesiu Konstantynowskim, o obszarze 262 hektarów, odbyło się posiedzenie specjalnej Komisji fachowej, celem roz-

patrzenia szczegółowych planów urządzenia parku.

Wnioski Komisji przedłożone będą do zatwierdzenia Magistratowi. (d.)

RADOM

MIN. KOMUNIKACJI W DAŁSZYM CIĄGU NIE PRZESTRZEGA USTAWY O CZASIE PRACY W DYREKCJI RADOMSKIEJ

Jak już pisaliśmy w „Robotniku“ (Nr. 329 z dnia 21.XI.1928 r.), Min. Komunikacji nie przestrzega ustawy o czasie pracy w Dyrekcji Radomskiej. Jako dowód, wykazaliśmy, ile Dyrekcja Radomska żądała w preliminarzu budżetowym na rok 1929, a na ile Min. Komunikacji zezwoliło w budżecie służby konduktorskiej.

Pracownicy uważają to wprost za nieporozumienie, gdyż Dyrekcja zażądała 2000 służby konduktorskiej, a Min. Komunikacji zezwoliło na 1300. Dalej wykazaliśmy, że do faktycznego obsługiwania pociągów służby konduktorskiej jest zaledwie 1000 konduktorów i tą drogą apelowaliśmy do Ministerjum Komunikacji o powiększenie tej liczby, sądząc, że dojdzie do porozumienia i że przyjdzie się z pomocą drużynom konduktorskim, a tem samem zapobiegnie się katastrofom, gdyż nie będzie już ogólnego przemęczenia.

Jednak Min. Komunikacji nie zwróciło na to uwagi i stan taki trwa w dalszym ciągu.

Aby jednak nie być głołownym, pozwalamy sobie wykazać, jak dalece Dyrekcja Radomska jest pokrzywdzona w stosunku do innych Dyrekcji.

Jeżeli weźmiemy rozdział 3, to odrzuca bije w oczy ta niesprawiedliwość. I tak — na 100 km. poc. do sprawozdania budżetowego: na Warszawską Dyrekcję przypada 103, Wileńską — 107, poznańską — 92, Gdańską — 137, Krakowską — 140, Katowicką — 206, Lwowską — 125, Stanisławowską — 100, a Radomską — 85. Jeżeli weźmiemy pod uwagę personel, to według rozdziału 3b budżet M. K. zezwolił Dyrekcji na 560

wakatów. Stan faktyczny wynosi 665 z czasowymi i próbnymi; aby jednak utrzymać w mocy Ustawę o 8-godzinnym dniu pracy — winno być zatrudnionych około 900 pracowników (służba handlowa). Jeżeli chodzi o budżet rozdz. 3c, to M. K. przewidział 1331 stanowisk, natomiast stan faktyczny wynosi 1912 z czasowymi i próbnymi, a do unormowania pracy, zgodnie z Ustawą o 8-godzinnym dniu pracy, winno być zatrudnionych 2147 pracowników.

W podobny sposób są krzywdzone i inne kategorie pracowników. To też nie dziwnego, że Radomska Dyrekcja uchodzi w M. K. za najwięcej dającą zysków ale też i najbardziej jest wyzyskiwana!

Służba stacyjna, ruchu, poczynając od dyżurnego, a kończąc na zwrotniczych, pracuje po 20 godzin bez przerwy, a 28 godzin ma wycoczynku. Ale i w czasie tych 28 godzin wycoczynku dyżurni ruchu na stacjach klas III i IV-ej zmuszeni są wykonywać pracę tak, że wycoczynek wynosi zaledwie do 20 godzin!

W sprawach tych Związek Zawodowy Z. Z. K. występował niejednokrotnie do p. prezesa Dyrekcji.

Stan ten dłużej trwać nie może! Łamanie ustaw o czasie pracy doprowadza właśnie do wypadków, jakie zdarzają się tak często w Dyrekcji Radomskiej!

Pracownicy Wydziału Eksploatacyjnego Dyrekcji Radomskiej zwracają się tą drogą do M. K., aby czynione im dotąd krzywdy zostały naprawione w preliminarzu budżetowym na rok 1929-1930.

GRODNO

STAROSTA NIE POZWAŁA NA ODWYCIĘ WIECU W SPRAWIE WYBORÓW DO KASY CHORYCH

Dnia 12 stycznia r. b. Rada Związków Zawodowych w Grodnie doręczyła staroście pismo, żądające zezwolenia na odbycie Wiecu w sprawie wyborów do Kasy Chorych, w dniu 20 stycznia r. b. o godzinie 13-ej.

Miejscowi towarzysze poczynili wszystkie przygotowania i wynajęli salę: pewni, że zezwolenie jest rzeczą pewną. Tymczasem w ostatniej chwili, bo 19-go stycznia, o godz. 20-ej, otrzymali w odpisie z komisariatu policji telefonogram

odmawiający zezwolenia na wiec.

Policjant tylko słownie zakomunikował im o odmowie i dopiero na kategoryczne żądanie naszych towarzyszy, po porozumieniu się policjanta z komendą policji, dał odpis telefonogramu Samowola starszy w Grodnie jest pod tym względem bezprzykładna, gdyż od pewnego czasu na żadne zebrania, nawet Związków, nie pozwala!

Domagamy się ukrócenia tej samowoli.

TARNÓW

ODWOŁANIE OSZCZERSTWA

Przed sądem grodzkim w Tarnowie odbyła się rozprawa przeciw Julianowi Czerwcowi, urzędnikowi państwowej fabryki związków azotowych, zapraszanemu agitatorowi sanacyjnemu, który na zgromadzeniu publicznem w dniu 13 października 1928 zarzucił Powiatowej Kasie Chorych w Tarnowie, że nie wylczyła się z kwoty 40.000 zł.

Na rozprawie Czerwiec przeprosił Kasę Chorych, w osobie komisarza d-ra Kropatskiego, zobowiązał się pokryć koszty procesu oraz umieścić deklarację przeproszącą w jednym z tarnowskich tygodników. Wobec tego, że Czerwiec zarzuty swe odwołał i Kasę Chorych przeprosił, Kasa Chorych zgodziła się odstąpić od skargi.

PRZED WARSZAWSKĄ KONFERENCJĄ MIĘDZYDZIELNICOWĄ P. P. S.

KONFERENCJA DZIELNICY OCHOTA

Dn. 20 b. m. w lokalu własnym przy ul. Przemyskiej 18 odbyła się konferencja Dzielnicy PPS Ochota.

Konferencję zagał przewodniczący tymczasowego Komitetu tow. Byliński, zapraszając na przewodniczącego tow. J. Michałowskiego. Referat polityczny wygłosił tow. Haupa; wysłuchano go z wielkim zainteresowaniem.

Konferencja jednomyślnie przyjęła rezolucję, wyrażającą oburzenie z powo-

du mordu, dokonanego na tow. Jaszowski.

Do nowego Komitetu dzielnicowego zostali wybrani tow. tow.: J. Borowiczowa, J. Byliński, Bogdański, Fotek, Ignaciak, Modliński, Moskwiński, Michałowski, B. Nowacki, Zielińska i Zieliński.

Jako delegatów na Konferencję Międzydzielnicową, wybrano tow. tow.: J. Borowiczową i J. Michałowskiego.

LIDA

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYTÓW

W gminie Bieniakonie we wsi Koniuchy zdarzył się niezwykle zuchwały napad. W dniu 20 b. m. w mieszkaniu Tomasza Bondarowicza odbywała się zabawa, na którą przybył licznie okoliczni mieszkańcy. Około godziny 12-ej dokonany został napad, przycem 11 uzbrojonych w karabiny i rewolwery bandytów wkroczyło do wsi Ponieważ większość mieszkańców znajdowała się w domu Bondarowicza, bandyci otoczyli ten dom i zasypali obecnych gradem kul. Zaskoczeni biesiadnicy nie stawiali żadnego oporu. Zabity został gospodarz Bondarowicz, oraz ciężko ranne dwie osoby, zaś jedna lżej. Zarządzone pościgi nie dały rezultatów.

RADOM

ZAWALENIE SIĘ ŚCIANY DOMU

W czasie szalejącej tu śnieżycy zawaliła się ściana szczytowa piętrowego domu murowanego na przedmieściu Glinice. Wypadku z ludźmi nie było.

WŁOCHY

KOMITET WYKONAWCZY ORGAN. MŁODZ. T. U. R.

13 stycznia r. b. odbyło się walne zebranie Organ. Młodz. T. U. R. we Włochach, na którym dokonano wyboru Komitetu Wykonawczego.

Do K. W. weszli tow. tow.: Brzeziński, W. Czech (przewodniczący), Cieniewski, Górajek, Sobczak i Strzelecki (sekretarz).

MIĘJSKA KOMISJA WIDOWISKOWA

Wobec tego, że p. Antoni Lange zrzekł się mandatu w komisji widowiskowej, Magistrat zaprosił na członka tej komisji z ramienia dyrekcji teatrów miejskich — p. Zygmunta Kisielewskiego.

ODROCZENIE

SŁUŻBY WOJSKOWEJ JEDYNYM ŻYWIECIEM RODZIN

W związku ze zbliżającym się terminem wnoszenia podań w sprawie odroczeń służby wojskowej jedynym żywicielem rodzin, Oddział Wojskowy Komisarjatu Rządu podaje do wiadomości, że podania takie mogą składać w odpowiednich komisariatach Policji Państwowej poborowi, dopiero po zekwalifikowaniu ich przez komisje poborowe do kat. „A“. Podania poborowych, niezakwalifikowanych jeszcze do kat. „A“, jak np. poborowych r. 1906 i 1907 kat. „B“, jak również poborowych r. 1908 aż do momentu uznania ich przez kom. pob. za zdolnych do służby wojskowej, nie będą wogóle przyjmowane i rozpatrywane. Starający się o odroczenie winien wnieść podania w terminie najpóźniej dwutygodniowym od momentu uznania go za zdolnego do służby wojskowej, lub — jeśli okoliczności, uzasadniające prawo do odroczenia powstały dopiero po upływie tego terminu, — najpóźniej w przeciągu 4 tygodni od powstania lub uzyskania wiadomości o tych okolicznościach.

Za jedynych żywicieli mogą być uważani: 1) syn niezdolnych do pracy rodziców, wdowy, lub wdowca, syn niezdolnej do pracy nieślubnej matki; 2) rodzony i przyrodny brat osieroczonego i do pracy niezdolnego siołbnego i nieślubnego rodzeństwa; 3) wnuk niezdolnych do pracy dziadków, względnie dziadka lub babki linii prostej, o ile osoby te nie posiadają zdolnych do pracy dzieci.

Do podania o uznanie za jedynego żywiciela petencji winni załączyć: 1) wyciąg z ksiąg ludności stałej, obejmujący wszystkich członków rodziny poborowego; 2) metrykę śmierci rodziców, o ile które z nich zmarły; 3) odpis posiadanego dokumentu wojskowego.

W wypadkach niemożności przedłożenia wyciągu z ksiąg ludności stałej, (np. z powodu wywiezienia ksiąg do Rosji, pożaru i t. p.) — musi petent przedłożyć metrykę urodzenia wszystkich członków bliskiej rodziny poborowego, bez względu na to, czy mieszkają razem, czy oddzielnie.

SPROSTOWANIE

We wczorajszym sprawozdaniu z Rady Miejskiej jeden ustęp przemówienia tow. Arciszewskiego wypadł niezrozumiale, wobec czego podajemy go poniżej:

Referent budżetu Komitetu rozbudowy — p. Downarowicz — mówił tow. Arciszewski — oblicza, iż wybudowano 21.000 mieszkań, licząc koszt izby w 1925 r. na 4000 zł., w 1926 r. na 5000 zł., w 1927 r. na 6000 zł.

Obliczenia te są fałszywe i nieoparte na żadnych danych, gdyż koszt budowy wynosił znacznie więcej od 7 — 10 tysięcy zł., a Magistrat w ciągu 3 lat zbudował 1473 izb, koszt zaś budowy jednej izby wynosił 9000 zł.

Z ŻYCIA PARTJI

KOMUNIKAT.

Na zasadzie postępowania rewidującego wyrok w sprawie tow. Machaja, członka organizacji PPS w Baranowiczach, tow. Machaj został przywrócony do pełnych praw członka organizacji partyjnej, o czym niniejszym podaje się do wiadomości członków Partji.

Sekretariat Generalny.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

WARSZAWSKA KONFERENCJA OKRĘGOWA P. P. S.

W niedzielę, dn. 27 stycznia r. b., o godz. 10 rano, w Domu Kolarzy, ul. Czerwonego Krzyża 20, w sali konferencyjnej (III piętro) zostanie otwarta Warszawska Konferencja Okręgowa. Porządek obrad następujący: 1) Zagajenie i wybór prezydium. 2) Powitanie. 3) „Dom Letni” im. T. Jaskowskiego. 4) Sprawozdanie polityczne — ref. poseł Norbert Barlicki. 5) Sprawozdanie organizacyjne — ref. ref. Edward Zawadzki, poseł Tomasz Arciszewski, Stanisław Woszczyńska. 6) Sprawozdanie z Radw Miejskiej m. Warszawy — ref. poseł Arciszewski. 7) Współpraca z klasowym ruchem zawodowym — ref. Antoni Wasik. 8) Praca kulturalna - oświatowa — ref. Lucyna Wolinińska. 9) Kasa Chorych m. Warszawy — ref. Stanisław Garlicki. 10) Wybory Władz Okręgowych. 11) Wolne wnioski.

Tow. tow. delegaci zapatrzą się w legitymacje w Sekretariacie Egzekutywy, Warecka 7, w godzinach 6 — 8 wieczorem, w dniach czwartek, piątek i sobota bieżącego tygodnia. Tamże udziela się informacji, dotyczących Konferencji Okręgowej.

EGZEKUTYWA ORGANIZACJI WARSZAWSKIEJ.

KOMUNIKAT

Sekretariat Warsz. Org. Kom. Rob. P. P. S. wzywa wszystkich członków Partji i symantków do składania ofiar na budowę Domu Letniego Org. Młodz. T. U. R. im. Teofila Jaskowskiego, dla uczczenia pamięci padłego za wierność dla Socjalizmu tow. T. Jaskowskiego.

W ŚRODĘ, 23 b. m.

Dzielnica Jerozolimka. O godz. 7 wiecz., w lokalu Warsz. Wydz. Kob. PPS., Leszno 53 odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy Jerozolimskiej PPS. Proseni są o przybycie wszystkich członkowie Tymcz. Kom. Dzielnicy oraz tow. tow.: Koterski, Sroczyński i Gaudasiński.

Dzielnica Poczta. O godz. 6 wiecz. odbędzie się zebranie Komitetu Dzielnicy Pocztowej w lokalu przy ul. Wareckiej 7, I piętro. Obecność członków Komitetu obowiązkowa.

Dzielnica Wola. O godz. 6 wiecz. punktualnie zebranie ustępującego i nowoobranego Komitetu celem ukonstytuowania się.

KONFERENCJA DZIELNICY MARYMONT — ŻOLIBORZ.

Konferencja dzielnicy Marymont — Żoliborz odbędzie się w środę, 23 b. m., o godz. 7 m. 30 w lokalu dzielnicy, Mickiewicza 1, kl. sch. 12, przyziemie. Na porządku dziennym konferencji: sprawozdanie tymczasowego Komitetu Dzielnicy, wybór nowego Komitetu, wybory delegatów na Konferencję Warszawską i wolne wnioski.

Przed konferencją o godz. 5 m. 30 wiecz. odbędzie się posiedzenie Komitetu tymczasowego dzielnicy i Komisji Rewizyjnej.

Obecność wszystkich członków zarówno Komitetu dzielnicy, jak i Komisji Rewizyjnej konieczna.

W CZWARTEK, 24 b. m.

Organizacja tramwajowa P. P. S. O godz. 5 m. 30 popoł. odbędzie się zebranie członków; referat wygłosi tow. red. Murawski.

Dzielnica Mokotów. O godz. 6 w lokalu Koła Zw. Zaw. Kolarzy przy ul. Chocimskiej 23, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy Mokotów. O godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie członków Dzielnicy.

Dzielnica Powązki. O godz. 7,30 w lokalu przy ul. Dzielnej 95, odbędzie się zebranie Dzielnicy Powązki.

Dzielnica Wola. O godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Grzybowskiej 57, ogólne zebranie członków Dzielnicy.

Koło Tytoniowców. O godz. 3,30 odbędzie się zebranie członków Koła w lokalu przy ul. Przemyskiej 18.

Dzielnica Praska. O godz. 6,30 wiecz., w lokalu C.K.W., Warecka 7, zebranie Komitetu Dzielnicy.

W PIĄTEK, 25 b. m.

Dzielnica Powiśle. O godz. 7 wiecz., w lokalu dzielnicy (ul. Czerwonego Krzyża 20) odbędzie się zebranie nowoobranego Komitetu dzielnicy oraz delegacji na konferencję międzydzielnicową.

Obecność wszystkich członków Komitetu i delegacji konieczna.

Dzielnica Jerozolimka. O godz. 6 wiecz., w lokalu Warsz. Wydz. Kob. P. P. S., Leszno 53, odbędzie się posiedzenie Wydziału Organizacyjno - Agitacyjnego Dzielnicy Jerozolimskiej P. P. S.

Odczyt. Staraniem Wydziału Kult.-Oświatowego Dzielnicy Jerozolimskiej odbędzie się w piątek, 25 b. m., o godz. 7 wiecz., w lokalu Warsz. Wydz. Kob. P. P. S., Lesz-

no 53, odczyt tow. Tadeusza Hartleba na temat „Program P. P. S.”. Wstęp wolny dla członków Dzielnicy oraz Koła Młodzieży I.U.R. im. St. Worcella.

W SOBOTE, 26 b. m.

Dzielnica Grochów. O godz. 6 wiecz., w lokalu C.K.W., Warecka 7, zebranie Komitetu Dzielnicy.

RUCH ZAWODOWY

UCHWAŁY PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH.

Na posiedzeniu Prezydium Zarządu Głównego Związku prac. komunalnych i inst. użyt. publ. w Polsce, odbytem w dniu wczorajszym, uchwalono przywrócić w prawach członkowskich zawieszony Zarząd Oddziału Związku w Lublinie, wobec niestwierdzenia zarzutów, czynionych Zarządowi Oddziału, natomiast sekretarza Zarządu, Józefa Wawrzyszczaka, uchwalono wykluczyć ze Związku, za szkodliwą działalność dla Związku.

Polecono przytem Zarządowi Oddziału zwołać na 31 b. m. walne doroczne zebranie członków, na którym mają być wybory nowych władz Związku.

MŁODZIEŻ

Warszawska Organ. Młodz. T. U. R. Dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu „Robotnika”, Warecka 7, odbędzie się posiedzenie Kom. Wyk. Warsz. Organ. Młodz. T. U. R. Przedstawiciele: Powazek, Woli, Leszna, Starówki. Powiśla, Pragi, Ochoty, Nowego Brudna. Marymontu winni stawić się punktualnie.

Młodzi Robotnicy! Turowcy! Niech nikt nie zabraknie na uroczystej Akademii młodzieży robotniczej ku czci „Proletariatu”, która odbędzie się w niedzielę, 27 b. m., o godz. 4 popoł. w lokalu Koła „Powazek”, ul. Dzielna 95.

W piątek, 25 b. m., odbędzie się Nadzwyczajne Zebranie członków Koła Młodzieży T. U. R. im. L. Misiolka. Początek o godz. 7 wiecz.

W sobotę, 26 b. m., odbędzie się całonocna zabawa taneczna na Powazkach. Moc niepodziękowań, różne atrakcje. Cena biletów: dla członków 1,50, dla gości 2 zł.

Okręgowa Organ. Młodz. T. U. R. Warszawa-Podmiejska. W czwartek o godz. 6,30 w lokalu przy ul. Długiej 19, I p., odbędzie się posiedzenie Egzekutywy. Obecność delegatów z: Włoch, Tuszczka, Nowego Dworu i Henrykowa — konieczna.

Egzekutywa Komitetu Centralnego Organ. Młodz. T. U. R. odbędzie się w środę, 23 b. m., o godz. 6 popoł. w lokalu CKW. PPS., Warecka 7.

RUCH KOBIECY

CENTRALNY WYDZIAŁ KOBIECY PPS

W piątek d. 25 b. m. o godz. 8 wiecz. w Sejmie, w lokalu klubu senackiego Z. P.P.S., odbędzie się posiedzenie Centralnego Wydziału Kobiecego PPS.

Kluszyńska.

Ruch Kult.-Oświatowy

Kursy dla działaczy samorządowych w Grodzisku. W czwartek, 24 b. m., o godz. 7 wiecz., w lokalu przy ul. Błońskiej, odbędzie się trzeci z kolei wykład tow. K. Domosławskiego* p. t. „System podatkowy i finansowa gospodarka miast”.

CYRK Dziś 8 m. 15

program i d. c. WALK. Walczą: 1) HOLUBAN i KARSZ, 2) PETROWICZ (Sz. świata) i NABER, 3) dec. SZTEKKER i GARKOWIENKO, 4) NEUMAN i SIKI.

„CASINO” Nowy Świat 50

Początek o g. 4, ost. seans o g. 10.15.

Orkiestra pod batutą A. Furmańskiego.

DOLORES del RIO

w filmie FOXA p. t.

PANTERA

w roli napół-dzikiej indjanki.

Reżyserował: J. GRIFFITH WRAY ponadto

Brawo Garsonka

arcywesoła komedia FOXA z uroczą LOIS MORAN w roli głównej.

Bilety ulgowe i passe-partout nieważne!

CAPITOL PAN

Marszałkowska 125 Nowy Świat 40. Początek o g. 4.30 pp. Początek o g. 4 pp.

Wypadki, które wstrząsnęły światem i sumieniami narodów

OSTATNI MONARCHA

Tragedja królewskich serc.

Najbardziej wstrząsający dramat z prawdziwego zdarzenia.

W rolach głównych: ALFONS FRYLAND, MALY DELSCHAFT

CO GRAJĄ KINA?

Apollo: „Przedwiośnie”. Colosseum: „Rudowłosa” z Klarą Bow. W małej sali: Pat i Patachon jako „władcy”. Casino: „Pantera” z Dolores del Rio i „Brawo Garsonka”. Capitol: „Ostatni Monarcha”. Filharmonia: „Kwiat Złotego Zachodu” i „Bogini Pokus”. Miejski: „Ojciec”. Palace: „Gwiazda Tawerny Portowej”. Pan: „Ostatni Monarcha”. Rococo: „Miasto cudów”. Splendid: „Rekordzistka” z Bebe Danieś. Świątovid: „W wirze wielkowiejskim” z Lon Chaneyem.

Stylowy: „Miasto cudów”. Słońce: „Wolga, Wolga...”. Wodewil: „Komedja miłości” i „Na ognistym smoku”. Quo vadis: „Wicher” z Lilianą Gish. Astra: „Zemsta murzyna” z Janingsem. Uciecha: „Mój przyjaciel Harry”. Trianon: „Beau Geste” (Braterstwo krwi). Sokół: „Księżniczka Dunaju”. Mewa: „Niezłany ojciec”. Znicz: „Atlantida”. Muza: „Do czego tęskni kobieta”. Tombola: „Szkoła paryska” i „Przygody pięknej panny”. Bajka: „Pat i Patachon, jako „strażnicy cnoty”.

Italia: „Strażnicy cnoty”. Helios: „Niepotrzebny człowiek”. Tezka: „Zdobywcy złota”. Bellona: „Tartuffe” z Janingsem. Lotos: „Kobieta na torturach”. Era: „Strzelec cesarski”. Praga: „Wolga, Wolga...”. Kometa: „Pan Tadeusz” W małej sali: Primabalerina Mikołaja II”. Promień: „Szniędzy”. Maski: „Hrabina Paryż”.

Kino „SŁOŃCE”
BIELAŃSKA 5.
Początek o g. 4.30, ostatni seans g. 10.

Tylko w naszym kinie po cenach niższych

„WOLGA -- WOLGA”

Wytworne KINO VARIÉTÉ „ASTRA”
(Dziła 51 róg Szczęśliwej).

Na ekranie: Zemsta Murzyna z JANINGSEM i LYA DE PUTTI

Na scenie: Występy Artystów Scen Polskich pod kierownictwem autorahumorysty BOLESŁAWA NORSKIEGO-NOŻYCY (rewija) „Jedziemy dalej” z udziałem asów stolicy: BOLESŁAW NORSKI-NOŻYCA, ALEKSANDRYJSCY (zagr. duet taneczny), CZARY ROM (cygan) OSCINSKA NELLY (subretka) ALEKSANDER SZPAKOWSKI

Sala centralnie ogrzewana.

WODEWIL Nowy Świat 43
Początek o g. 6, 8, i 10

OSTATNI DZIEŃ!

Karnawałowa rewja humoru MARY PREVOST

CHARLES RAY w pikantnej opowieści o kompromitującej podwójce, uroczym kobieciatku i małżeństwie na wale

KOMEDJA MIŁOŚCI oraz **VIRGINIA LEE CORBIN** i **MONTY BANKS** w filmie o sensacyjnej eskapadzie z piękną dziewczynką

NA OGNISTYM SMOKU

Najnowsze piosenki i melodie taneczne bieżącego karnawału w wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej pod batutą J. Jakubowskiego.

KINEMATOGRAF MIEJSKI
Hipocyczna 8. Długa 25.
Początek o godz. 6.30.
Soboty i niedziele o godz. 5.30.

„OJCZE”

Motto: ten film poświęcam memu ojcu i waszym ojcom... „PIĘKNO TATR”.

Wł. b. „Estefilm”. Nadprogram.

Codziennie seanse oświatowe wyłączone dla szkół. W soboty o godz. 12-ej, niedziele i święta o godz. 11.45 i 11.15 dla publiczności.

Kino „PALACE”
Chmielna 9. Początek o godz. 5.30 pp.

JENNY JUGO
I **WILLI FRITSCH**

w potężnym dramacie miłosnym

„GWIAZDA TAWERNY PORTOWEJ”

Z SĄDÓW

FABRYKA PIENIĘDZY W OTWOCKU

DRUGI DZIEŃ ROZPRAW.

Sala Sądu Okręgowego nabrała wczoraj nieco szczególnego wyglądu: tuż przed stołem prasowym ustawiono całe niemal urządzenie drukarni, a obok niego w skrzyniach „produkty” tej drukarni. Przewód sądowy rozpoczął się odczytaniem aktu oskarżenia, który ze względu na swą obszerność (18 stron druku) zajął sporo czasu. Następnie przystąpiono do wyjaśnienia oskarżonych.

UPARTA NIEWINNOŚĆ.

Wyjaśnienia te ograniczone zostały jedynie do zwyczajnych i solidarnych oświadczeń, że wszyscy do winy się nie przyznają.

SPRAWA

PODSŁUCHU TELEFONICZNEGO.

Jak wcale niedwuznacznie głosi akt oskarżenia władze śledcze olbrzymią część oskarżenia dowodowego zdobyły dzięki zastosowaniu podsłuchu telefonicznego.

Obrońca wystąpił z wnioskiem o wyeliminowanie z materiału dowodowego części materiału zdobytego przez zastosowanie podsłuchu i o niebadanie świadków, mających zeznawać w związku z tą okolicznością.

Z powodu powyższego wniosku wywiązała się żywa dyskusja pomiędzy obrońcą z jednej, a przedstawicielami powództwa cywilnego i prokuratorem z drugiej strony.

PAN MINISTER BYŁ ZDANIA, ŻE PODSŁUCHU... NIEMA.

Adw. Margolis powołał się w dyskusji na oświadczenie min. Miedzińskiego w odpowiedzi na interpelację posła Czwetwertyńskiego. Minister oświadczył podówczas (27 kwietnia 1928 r.), iż podsłuch telefoniczny nie istnieje i że w normalnych czasach nie może istnieć ani też być przez sąd uznany.

PODSŁUCH — TO GWALCENIE KONSTYTUCJI.

Adw. Ruff stwierdził w dyskusji z całą stanowczością, iż praktykowanie podsłuchu jest pogwałceniem Konstytucji.

CO MÓWI O PODSŁUCHU AMERYKA.

Apl. adw. Lewin, biorący również udział w polemice, przytoczył zdanie, wygłoszone przez amerykańskiego senatora Holmes'a: w dyskusji co do posługiwania się podsłuchem telefonicznym przy śledztwie Sen. Holmes miał oświadczyć, „niech lepiej przestępca ucieknie, niżby rząd miał się imać tak brzydkiego sposobu, jak podsłuch telefoniczny”.

PROKURATOR CHOĆ NIE CHWALI TO UZNAJE.

P. prokurator Grabowski co prawda stwierdził, w odpowiedzi na wniosek obrońcy, iż jest przeciwny systemowi podsłuchu, lecz zaraz oświadczył również, iż zdaniem jego, w ważnych wypadkach podsłuch ten może być praktykowany i wyniki jego winny być włączone do materiału dowodowego.

W sprawie tej zabierał głos również adw. Sztetling i Bielenia.

NIE WSZYSTKO CO W PARYŻU TO DOBRE.

Powodowie cywilni, adw. Gelernter i Skoczyński, motywując swoje stanowisko za wia-

zeniem dowodów owego, zdobytego przez podsłuch materiału, powoływali się na fakt, iż sądy paryskie korzystają z dowodów, dostarczanych przez podsłuch telefoniczny.

SĄD UZNAJE PODSŁUCH.

Sąd, po krótkiej naradzie, postanowił wniosek obrońcy pozostawić bez uwzględnienia.

ŻONA ZAMORDOWANEGO.

Po zakończeniu dyskusji nad wnioskiem, Sąd przystąpił do badania świadków. Pierwszym z nich była żona zamordowanego drukarza Rafałowicza. Ze wzruszeniem opowiedziała Sądowi tragiczne zniknięcie męża, niepokój swój o niego i straszliwe odkrycie, dotyczące znanego trupa na Pradze.

DEPESZOWAŁ PO ŚMIERCI.

W dwa tygodnie po zniknięciu męża, już po rozpoznaniu ciała jego, Rafałowiczowa otrzymała depeszę, rzekomo podpisaną przez męża, w której ten zaleca jej nie niepokoić się i czekać jego listu.

ANONIM.

Rafałowiczowa w dalszych zeznaniach oświadczyła, iż otrzymała swego czasu jeszcze przed udaniem się do policji, anonim z wiadomością, że mąż jej został zamordowany. Świadek odmawia jednakże wyjaśnienia, kto ją o tem poinformował.

OPLATA ZA MILCZENIE.

Świadek Rafałowicz, brat zabitego, zeznał, iż rodzinie zamordowanego proponowano znaczną sumę za milczenie.

NARZĘDZIE W REKU ZBRODNIARZY.

Świadek Szulca, autor owej depeszy z Kutna, wysłanej po śmierci Rafałowicza do jego żony, był, jak wynika z jego zeznania, jedynie ślepe narzędzie w rękach zbrodniarzy. W urzędzie pocztowym w Kutnie zaczęło go dwóch żydów, prosząc o napisanie im depeszy. Prośbę swą motywowali tem, iż obaj są niepiśmienni. Uległ prośbie i napisał, o niemożeniu wie. Zadnego z tych, którym ową przysługę wyrządził, na ławie oskarżonych nie poznał.

Po zbadaniu św. Szulca, Sąd zarządził przerwę aż do dnia dzisiejszego. Dziś dalsze badanie świadków. Jak głoszą wersje, krążące w kulisach, ekspertyza prof. Wachholca nastąpić ma w piątek.

WYNIKI WALK ZAPASNICZYCH W CYRKU

Stibor w minucie 12-ej pokonał Languta. Stekker i Holuban walczyli bez rezultatu. Pooshoff w rewanżowym spotkaniu w min. 41-ej zwyciężył Neumana.

Garkowienko w walce amerykańskiej w 3 rundzie pokonał Sikkiego.

Dziś walczą: Holuban — Karsch, Petrowicz — Naber, Neuman — Sikki i decydująca walka o pierwszeństwo: Stekker — Garkowienko.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Opocznie

ogłasza niniejszem

KONKURS

na stanowiska: 1) lekarza rejonowego w Drzewicy; 2) lekarza ambulatoryjnego w Opocznie

Warunki:

Ad 1. Wynagrodzenie miesięczne w wysokości Zł. 600.— oraz za prowadzenie sejmikowej przychodni przeciw-gruźliczej Zł. 200.— miesięcznie.

Ad 2. Ryczałt w wysokości 750 Zł. miesięcznie.

Stanowiska do objęcia od zaraz.

Podania wraz z odpisami świadectw należy przysyłać do Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Opocznie do dnia 5 lutego r. b.

Pow. Kasa Chorych w Opocznie

Romuald Westenberg

Stanisław Kotuński

Dyrektor

Przewodniczący Zarządu.

Ogłoszenia drobne

Podwójna kierowni- ca — na samochodach szkolnych Kursów H. Prylińskiego, Warszawa, Jerozolimska 27. Szkoła prowadzi osobne kursy motocyklowe.

Potrzebni robotnicy (e) do dzianych trykotowych — do maszyn P. D. i M. D. S. i szpulari Pawia 16, Zajtner

Patofony, Parafony, instrumenty muzyczne, w wielkim wyborze, oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca Felgenbaum, Bielańska 1.

„POBUDKA”
GDZIE KTO JAK

PISZE O WSZYSTKIEM JASNO, DOBITNIE ILUSTROWANY TYGODNIK

„POBUDKA”
Kosztuje miesięcznie tylko Zł. 1,50.
Pojedynczy egzemplarz 40 gr
Żądajcie wszędzie Żądajcie wszędzie

KRONIKA

STAN POGODY.

W Warszawie najwyższa temperatura wynosiła wczoraj -7,4°, najniższa -12°. Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: W znacznej części kraju zachmurzenie umiarkowane i mroźno. Potem na zachodzie kraju wzrost zachmurzenia i gdzieś możliwy drobny opad, przy temperaturze wzrastającej. Słabe wiatry lekka, przechodzące w południowe.

Plenarne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się jutro o godz. 19,30 w sali obrad Rady Miejskiej. Na porządku dziennym znajduje się dalszy ciąg dyskusji nad budżetem wydziału oświaty i kultury, budżet zakładu ubezpieczeń, budżet urzędu inspekcyjno - budowlanego, budżet kontroli miejskiej oraz dyskusja nad oświadczeniem prezydenta w sprawie bezprawnego zwolnienia z pracy dwóch strażaków.

Reforma postępowania honorowego. Jutro o godz. 8 wiecz. w audytorjum im. Brudzińskiego odbędzie się zebranie dyskusyjne Ak. Koła Przyj. Ligi Narodów, poświęcone reformie postępowania honorowego, a w szczególności równouprawnieniu kobiet oraz zwalczaniu pojeźników. Wstęp wolny.

Środa Literacka. Dziś wygłosi w Polskim Klubie Artystycznym (hotel Polonia) jeden z najwybitniejszych krytyków literackich i teatralnych Estonii, redaktor najpoważniejszego miesięcznika estońskiego „Twórczość” — p. Bernhard Linde, odczyt p. t. „Literatura i teatr współczesnej Estonii”.

Tow. Kazimierz Stankiewicz prosi nas o wyjaśnienie, iż nie ma nic wspólnego z osobnikami tego samego imienia i nazwiska aresztowanego za uliczny handel alkoholem.

W dniu 22 b. m. zgubiono portfel zawierający tymczasowy dowód osobisty, prawo jazdy zoferskie, książeczkę członkowską Zw. Zaw. Prac. Inst. Użył. Publ., Oddział III, Elektrownia, na nazwisko Rocha Wróny. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie powyższego portfela do administracji „Fobudki”, ul. Warecka 7.

ZE SPORTU

III KONGRES Z. R. S. S.-u.

W dn. 3 i 4 lutego r. b. odbędzie się w Krakowie III Kongres Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Porządek dzienny ustalono, jak następuje:

- 1) Zagajenie, powitanie; 2) Wybór prezydium; 3) Wybór komisji mandatowej; 4) Odczytanie protokołu z poprzedniego Kongresu; 5) Wybór komisji; 6) Sprawozdanie ustępującego zarządu; 7) Dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu; 8) Referaty; 9) Wybory władz Z. R. S. S.-u.; 10) Sprawozdanie komisji i wnioski; 11) Wolne wnioski.

TURNIEJ GIER SPORTOWYCH W WARSZAWIE.

W niedzielę zakończono rozgrywki czterodniowego turnieju gier sportowych warszawskiego Ośrodka W. F.

W walkach finałowych osiągnięto następujące rezultaty: w siatkówce pań A.Z.S. bije Makabi 30:9, w siatkówce panów A.Z.S. zwycięża Polonję 26:22, w koszykówce panów YMCA. pokonywuje AZS, i w hali AZS. zdobywa pierwsze miejsce, pokonywując Warszawiankę 6:4.

MISTRZOSTWA PING-PONGOWE W. R. S. K. O.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Sekcji Ping-Pongowej W. R. S. K. O. postanowiono rozpocząć mistrzostwa z dniem 30 b. m. Zgłoszonych klubów jest 10, które zostały podzielone na 2 grupy.

Grupa I: Świt, Gwiazda, Marymont, Czarni, Skra. Grupa II: Metal, Czerwoni, Ogniwo, Błyskawica, Sarmata.

Zwycięskie drużyny z każdej grupy rozegrają finał.

Zarząd W.R.S.K.O. ofiarował na zawody puhar przechodni, który po trzykrotnym zdobyciu przechodzi na własność klubu.

ZE ŚWIATA PIĘSIARZY.

Bokser wagi lekkiej, Bara, został zawieszony w prawach amatora przez P. Z. B., ponieważ jak okazało się startował on jako zawodowiec w czasie pobytu we Francji. Aż do całkowitego wyjaśnienia sprawy Bara, doskonale zapowiadający się pięściarz, nie będzie mógł startować w żadnych spotkaniach amatorskich w Polsce.

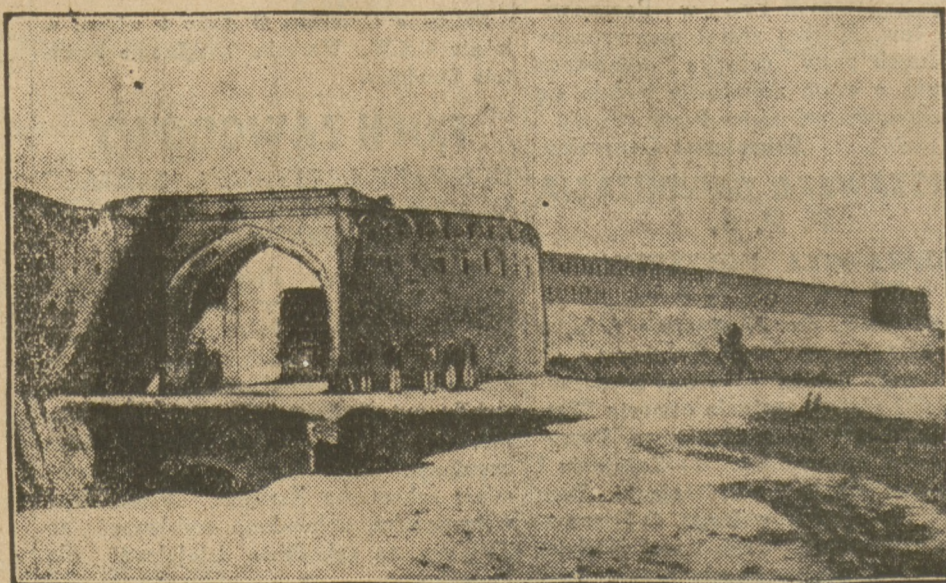
Kupka i Pistulla, dwaj czołowi polscy bokserzy wagi ciężkiej, wstąpiłi do Policijnego K. S. (Katowice). Pistulla poraz pierwszy wystąpi w barwach polskich dnia 3 lutego na meczu Praga — Katowice.

Pol. Związek Bokserów postanowił obśłać P. W. K. w Poznaniu w dziale wystawy sportowej, przyczem wystąpi z miniaturowymi modelami stadionu oraz hali pięściarskiej.

POWSTANIE W AFGANISTANIE

CI, KTÓRZY POBILI AM NULLAHA

UCIECZKA AMANULLAHA



Wśród powstańców afgańskich, fanatycznych wrogów Amanullaha, wyróżnili się szczególnie wojownicy plemion Szimvari i Afridi. Zdjęcie nasze przedstawia typy powstańców afgańskich.

KANDAHAR, twierdza w południowo - zachodnim Afganistanie, gdzie Amanullah schronił się wraz ze swoimi zwolennikami.

ZŁODZIEJ OKRADŁ ZŁODZIEJA

Notoryczny złodziej, notowany kilkakrotnie w urzędzie śledczym, Stanisław Wojtczak, zamieszkały przy ul. Włociańskiej 34, okradziony został przez kolegę po fachu, również znanego złodzieja, Aleksandra Ku-

stere, nigdzie niemeldowanego. Kustera skradł Wojtczakową kurtkę wartości 30 zł. Oburzony Wojtczak oskarżył kolegę w 5 komisariacie. Kustere aresztowano. (K.C.)

BANDYTA Z ULICY BIELANSKIEJ DOTYCHCZAS NIE ROZPOZNANY

Zabity podczas napadu na kantor wzmiany Salomona Korngolda przy ulicy Bielańskiej Nr. 7, bandyta nie został dotychczas rozpoznany. Do urzędu śledczego zgłosiło się wprawdzie kilka osób, które twierdziły, że znają zabitego, jednak nazwiska i bliższych danych co do jego osoby nikt dotychczas nie podał. Co do zatrzymanych

w związku z powyższym napadem: Mrozowski, Włostowski i Szepletowski — śledztwo dotychczasowe nie stwierdziło, czy rzeczywiście wymienieni pozostają w jakimkolwiek związku z napadem. Aresztowani badani byli kilkakrotnie. Wypierają się oni ciągle, jakoby brali udział w napadzie. (K.C.)

NAPAD BANDYTÓW NA POCIĄG

W pobliżu stacji Krośnice na pociąg Nr. 415 zdążający z Warszawy do Bydgoszczy dokonano niezwykle śmiałego napadu bandyckiego. W chwili, gdy pociąg ruszał ze stacji, do jednego z wagonów wpadło czterech bandytów, którzy steroryzowali pasażerów rewolwerami, zrabowali

wszelkie przedstawiające większą wartość walizki i pakunki i nim zdołano zorientować się w sytuacji wyskoczyli z pociągu i skryli się w ciemnościach nocy. Mimo zatrzymania pociągu i rozpoczęcia natychmiastowego pościgu, bandytów nie ujęto.

KRADZIEŻ FUTRA W POCIĄGU

Do wagonu III-kl. w pociągu poznańskim dążącym do Warszawy wsiadł na stacji w Leonowie jakiś pasażer w kurtce. W przedziale tym był tylko kupiec z Warszawy, Izrael Rogozik (Długa 26). W drodze pomiędzy stacjami Leonowo a Sochaczewem, ów pasażer w kurtce, skorzystawszy z tego, że Rogozik oddalił się od swego miejsca do sąsiedniego przedziału, porwał wi-

szące futro na cybetach z kołnierzem wydrwym wartości 1000 zł. i w czasie biegu pociągu — wyskoczył. Ograbiony kupiec pociągnął wówczas za rączkę sygnału do zatrzymania pociągu, lecz zuchwały opryszek zdołał już umknąć i ukryć się w ciemnościach. Po przyjeździe do Warszawy Rogozik zatelefonował do swego mieszkania, skąd przynieśli mu stare futro. (Wad.)

QUI PRO QUO

„M. S. Z. — CZYLI PAMIĘTAJ O MNIE”.

Program ostatni w „Qui Pro Quo” przyniósł aż dwie nowości: Pierwszą z nich jest wprowadzenie do rewii nieco już zapomnianego elementu satyry politycznej, która będąc tym razem niejednostronną przypomina o starych tradycjach „kochanej starej budy”.

Drugą inowacją jest „podwójna konferensierka”, prowadzona przez p. Jarossy'ego i Zimińskiego. Aczkolwiek wprowadza to pewne urozmaicenie, ma jednak i tę złą stronę, że zabiera nieco dużo czasu i nie daje dostatecznie wielkiego pola do popisu p. Zimińskiej, której humor i temperament jest w sketchach niezastąpiony.

Jeśli mówić o poszczególnych numerach programu przedewszystkiem należy podkreślić doskonale wyreżyserowane i kapitalnie zagrane dwa sketche: „Konflikt dyplomatyczny” (wywołujący homeryczny śmiech na widowni) i parodię opery. Parodjowanie coppersa jest już nieco „niemodne”, ale tym razem udało się tak daleko, że nawet obecni na premierze artyści opery do łez się śmiały, oklaskując aktorów i autorów. Poraz drugi parodię użyto przy wystawieniu „na grób” finału, wzorowanego na „Morskim Oku”. Przypnać trzeba, że p. Zimińska ma specjalny talent do karikatyr.

W programie tym poza zwykłym zespołem (wzbożającym o p. Rapacką, która w numerze charakterystycznym z Dymasz zebrała zasłużone oklaski) wystąpiła po powrocie z urlopu p. Ordonówna. Zarówno jej pojawienie się, jak i nierwykłe staranie opracowane, całkiem nowe i ładne piosenki przyjęte zostały owacyjnie.

WODEWIL

„KOMEDJA MIŁOŚCI” I „NA OGNISTYM SMOKU”.

„Komedia miłości”, mimo udziału w niej popularnej Mary Prewost, jest o tyle banalna, ile niesobliwa. Poprostu nic w niej niema. Kłopoty, zmartwienia i troski bandy rozpróżnionych Amerykanów, dla których decydującym motywem jest w każdej sytuacji ilość dolarów, są mało zajmujące. Sytuacje zresztą w tej komedji są tak niekomiczne, że można się z nich za ledwie uśmiechać ale nigdy śmiać.

Całkiem inaczej rzecz ma się z „Ognistym smokiem”. Widz nie zastanawiając się nad naiwnością pomysłu, ani też mało skomplikowaną intrygą (polegającą w trzech czwartych na pościgach) może uśmieć się, przynajmniej do łez, a sztuczki reżyserskie, zarówno jak szalone amerykańskie tempo, może zadowolić nawet bardzo melancholijnie usposobionych. Już choćby jedna tylko scena, polegająca na tem, iż bohater wisi pomiędzy pociągami, a autem, a następnie pomiędzy dwoma pociągami, zasługuje na uznanie za pomysłowość. Całość doskonale wyreżyserowana. Ika.

POKWITOWANIE

Na Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci. Pracownicy „Robotnika” zł. 41,57. Komitet Choinkowy Pracowników Kasy Chorych m. Warszawy zł. 86,67.

Brak było tylko Krukowskiego, który zachował. Podkreślić trzeba jeszcze efektowny malarsko finał II. Ika.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

11,56 — 12,10. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12,10 — 13,00. Program dla dzieci. 13,00 — 13,15. Komunikat rolniczy, oraz transmisja notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 13,15 — 14,50. Przerwa. 14,50 — 15,10. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15,10 — 15,35. Odczyt p. t. „Ruch społeczny w kierunku samowystarczalności gospodarczej”. 15,35 — 15,50. Komunikat harcerski. 15,50 — 16,45. Koncert z płyt gramofonowych. 16,45 — 17,00. Przerwa. 17,00—17,25. Odczyt „Stefan Żeromski, jako poeta powstania styczniowego”. 17,25 — 17,50. „Skrzynka pocztowa”. 17,50 — 18,50. Koncert popołudniowy popularny, muzyka francuska. 18,50 — 19,10. Rozmaitości. 19,10 — 19,35. Odczyt „Siedziba Ogińskich”. 19,35—19,55. Nadprogram i komunikaty. 19,55 — 20,00. Sygnał czasu. 20,00 — 20,25. „Skrzynka pocztowa rolnicza”. 20,30. Koncert wieczorny kameralny. 21,00. Autorska audycja literacka Tadeusza Łopalewskiego. 21,25. Dalszy ciąg koncertu. 22,00 — 22,30. Komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, P. A. T., policyjny, sportowy, nadprogram. 22,30 — 23,30. Transmisja muzyki lekkiej.

JUTRO.

11,56 — 12,10. Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego oraz komunikaty: lotniczo-meteorologiczny i rolniczy. 12,15 — 12,35 Odczyt „Styczeń pod równikiem”. 12,35 — 14,00. Transmisja IX koncertu szkolnego z Filharmonji. 14,00 — 14,40. Przerwa. 14,40 — 15,10. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15,10 — 16,00. Przerwa. 16,00 — 16,15. Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16,15 — 16,45. Program dla dzieci. 16,45 — 17,00. Przerwa. 17,00—17,25 „Wśród książek”. 17,25 — 17,50. Pogadanka „Bołaczki naszej epoki — rozwoły i samobójstwa”. 17,55 — 18,50. Koncert popołudniowy, kameralny. 18,50 — 19,10. Rozmaitości. 19,10—19,35. Odczyt „Środki chemiczne a ochrona roślin”. 19,35 — 19,56. Nadprogram i komunikaty. 19,56 — 20,00. Sygnał czasu z Warszawskiego Obserw. Astronom. 20,00—20,25. Pogadanka „Dzieje muzyki polskiej”. 20,30. Koncert wieczorny 21,15 — 22,00. Słuchowisko. 22,00 — 22,30. Komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, PAT, policyjny, sportowy i nadprogram. 22,30 — 23,30. Transmisja muzyki tanecznej.

Z W CZORAJSZEJ GIEŁDY

Dolary notowano 8,88½, dewizy New-York 8,90. Transakcje międzybankowe kablem New-York przeprowadzono na 892,00 za 100 dolarów. Dewizy europejskie miały tendencję nieco słabszą. Między bankami płacono za Berlin 211,89, a za Gdańsk 172,90. Prywatnie notowano dolary 8,88½, ruble złote 4,62½, czerwonce sowieckie 2 dolary.

Na rynku akcyjnym panowała tendencja mocniejsza. W grupie bankowej podniosły się: Bank Polski ze 192,00 na 192,50, Bank Związku Spółek Zarobkowych z 84,00 na 85,25; w grupie przemysłowej podniosły się: Lilpopy z 37,00 na 37,50, Ostrowieckie z 90,00 na 92,00, II emisja z 89,00 na 91,00, „Siła i Światło” ze 111,00 na 113,00, obniżył się natomiast Węgiel z 99,50 na 97,00. W dziale papierów państwowych obniżyła się 4% Pożyczka Inwestycyjna ze 113,00 na 112,50 i 5% Premjowa Pożyczka Dolarowa ze 105,00 na 102,50. W dziale listów zastawnych nieco mocniejsze 8% L. Z. m. Warszawy.

HUMOR



WSPÓLCZUCIE.

— Ratunku! Ratunku! Nie umiem pływać!...
— Czego się wydzierasz? Ja też nie umiem pływać, jednak nie hałasuję.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5,40, bez odnośnienia zł. 4,70, na prowincji miesięcznie zł. 5,40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30 drobne za wiersz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajny — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.